Nr. 202. Dnia 14 Września 1872 r. Sobota. Dnia 2 (14) Września 1872

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: *Podwyższenie Ś-go Krzyża.*
Niedziela: *17 po Św.* Ś. Nikodema i Im. M.
Poniedziałek: Ś. Cyprjana.
Wtorek: Pięciu ran św. Franciszka.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 33 | Długość dnia godzin 12 minut 44
Zachód „ „ 6 „ 17 | Ubyło „ „ 3 „ 57.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Środa: Ś. Józefa z Kopertyna.
Czwartek: Ś. Konstancji i Janurjusza M.
Piątek: Ś. Eustachjusza M.
Sobota: Ś. Mateusza Apost. Ewang.

— Jutro Nabożeństwa odpustowe odprawiać się będą w kościołach: Ś-go Ducha, wprost ulicy Mostowej, zakończenie uroczystości ośmio-dniowej Narodzenia N. Marji Panny, w połączeniu z doroczną pamiątką Podwyższenia Krzyża Ś go; Ś tej Anny, na Krakow.-Przedm., dokończenie 40sto-godzinnego Nabożeństwa na cześć Niepokalanego Serca Najświętszej Marji Panny; Ś go Jacka, przy ulicy Freta, na uczczenie dorocznej pamiątki Podwyższenia Krzyża Ś go; zaś w kościołach: Ś go Krzyża, Opieki Ś go Józefa, wprost ulicy Królewskiej, i w kaplicy Szpitala Dzieciątka Jezus, obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowem doroczna pamiątka Poświęcenia Kościoła.

═ Przez Najwyżej zatwierdzoną 15 lipca roku bieżącego uchwałę rady państwa postanowiono:

1. Wyznaczyć do wyasygnowania z kasy państwa sto pięćdziesiąt tysięcy rubli na urządzenie i przywrócenie grecko-unickich cerkwi w gubernji siedleckiej, z rozłożeniem wypłaty tej sumy w ciągu 1872 i 1873 roku, po równej części w każdym.

2. Przypadające, na tej zasadzie, do wypłaty w roku bieżącym 75,000 rub. asygnować na rachunek remanentów z zamkniętych budżetów, z dołączeniem tego rozchodu do poz. 3 § 18 obecnego budżetu rozchodów ministerstwa oświecenia publicznego, a pozostałe 75,000 rubli wnieść do właściwego podziału tegoż budżetu na następny 1873 rok.

3. Przedłużyć na ten sam okres czasu, to jest do 1 stycznia 1874 roku, termin czynności zarządu zawiadującego grecko unickiemi kościelno-budowlanemi robotami w Królestwie Polskiem.

— Za towarzysza ministra finansów, tajny radca Girs wniósł do senatu rządzącego przedstawienie w kwestji o sposobie ściągania opłaty nominacyjnej ustanowionej przez Art. 83 ustawy o płacie stemplowej w Królestwie Polskiem od urzędników i oficjalistów przy wstąpieniu do służby i przy awansowaniu na posady. Senat rządzący, po rozpatrzeniu tej kwestji uznał, że zostające w służbie rządowej w Królestwie Polskim osoby zostają w niej albo według ustawy o służbie obowiązującej w Cesarstwie, albo według oddzielnej, wydanej dla Królestwa Polskiego ustawy o służbie cywilnej, że obowiązująca w Cesarstwie ustawa o służbie rządowej nie ustanawia żadnych opłat, ani przy wstąpieniu do służby, ani przy awansowaniu na posady, i że skutkiem tego ustanowiona przez art. 83 ustawy o opł. stempl. w Królestwie Polkiem nominacyjna opłata stemplowa, nie powinna być ściągana od urzędników służących w gubernjach Królestwa Polskiego na podstawie ustawy Cesarstwa o służbie cywilnej, i opłacie tej powinny podlegać tylko te osoby, służące w władzach Królestwa, w których obowiązuje jeszcze oddzielna ustawa Królestwa Polskiego o służbie cywilnej. (D. W.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NN. 240, 241 i 244 wydanemi zamieszczono:* Powodowany pojawieniem się cholery w niektórych sąsiednich z Królestwem miejscowościach północno-zachodniego kraju i zaradzając udzieleniu się tej choroby w obrębie miasta Warszawy, polecam Kommissarzom cyrkułowym:

1) Mieć jak najściślejszy dozór, ażeby wszędzie zachowaną była należyta czystość i kontynuowana akuratnie dezinfekcja, podług informacji zamieszczonej w Rozkazach za NN. 241 (1871 r.) i 113, 180, 196 r. b. — Winnych niewykonania tych niezbędnie potrzebnych policyjno lekarskich środków, stawiać mnie celem najsurowszego ukarania.

2) Po zniesieniu się z lekarzami miasta i nadzorcami targowemi dopełniać ile możności częste rewizje artykułów żywności i trunków, na rynkach i po sklepach tak w surowym stanie jako i przysposobionych do użycia, zwracając szczególną uwagę na dobroć mięsa i ryb — niedopuszczając sprzedawania niedojrzałych lub zgniłych owoców.

Nadmieniam przytem, że ja osobiście, Policmajstrzy, urzędnicy do szczególnych moich zleceń i p. o. Inspektora Urzędu Lekarskiego bezustannie i ściśle śledzić będą, ażeby niniejsze moje rozporządzenie akuratnie wykonane było i w razie dostrzeżenia gdziekolwiekbądź przy sprawdzeniu chociaż by najmniejszej w tym przedmiocie nieakuratności, niezależnie od wymierzenia jak najsurowszej kary na winnych ucząstkowych naczelników, powołam do odpowiedzialności i Komisarzy, na osobistą odpowiedzialność których wkłada się obowiązek dopilnowania ścisłego wykonania tego sanitarnego środka.

— W ostatnich czasach zaczęto wystawiać na sprzedaż chleb niedobrego gatunku. Zwracając na to uwagę Komisarzy cyrkułowych, polecam im, ażeby po zniesieniu się z lekarzami miasta i służbą targową wzmocnili baczność nad sprzedażą chleba w należytej dobroci, rewidując takowy o ile można często — tak w piekarniach, jak i na rynkach; pp. Policmajstrowie, urzędnicy do szczególnych zleceń i p. o. Inspektora Urzędu Lekarskiego o spostrzeżeniach w tym względzie przedstawiać mnie będą szczegółowemi zapiskami. (G. P.)

—Q— Kwas karbolowy, który obecnie tak ważną rolę w medycynie odgrywa, został odkryty i poraz pierwszy otrzymany przez Rungego w r. 1834, a własności jego przez wynalazcę opisane, zostały w r. 1844 przez Liebiga potwierdzone. Kwas ten otrzymuje się ze smoły otrzymanej przy dystylacji węgla na gaz do oświetlania, przez pomieszanie jej z wodą wapienną i przez wystawienie na działanie kwasu solnego. Czysty bezwodny kwas karbolowy jest stały i skrystalizowany, przedstawia się w bezbarwnych pryzmatycznych igiełkach; w 33°—35° C rozpuszcza się, wystawiony na działanie wilgotnego powietrza chciwie wodę pochłania i zamienia się na jasny, przezroczysty, bezbarwny płyn, o specyficznym dosyć przenikliwym zapachu; w zimnej wodzie nie jest on wcale rozpuszczalny, a w gorącej trudno rozpuszczalny, ale z łatwością się rozpuszcza w wyskoku, w kwasie octowym i w glicerynie.

Zadawano na wewnątrz kwas karbolowy przeciwko katarowi żołądka, cholerze (z bardzo wątpliwym skutkiem), biegunce, szkarlatynie, odrze, ospie, zapaleniu oskrzeli, zimnicy, kokluszowi i w innych chorobach. W formie wdychania okazał się bardzo skutecznym, przy niektórych formach *bronchitis* (kaszlu) i gangrenie płuc. Zadawany w niewielkiej dawce na zewnątrz wstrzymywał biegunkę. O skuteczności jego w zimnicy zdania są podzielone. Lekarze na wyspie Mauritius otrzymywali w tej chorobie, z kwasem karbolowym świetne rezultaty, ale w wielkiej ilości wypadków ogłaszanych przez sumiennych badaczy pokazał się zupełnie bezskutecznym. (patrz *Lancet May 15, 1869 p. 671).* Co do zimnicy, tak jak i co do innych wewnętrznych chorób, należy na dalsze czekać doświadczenia.

W chirurgji kwas karbolowy bardzo ma obszerne zastosowanie. Używają go z dobrym skutkiem do leczenia ran o bardzo wielkich, cuchnącą ropę wydających powierzchniach, przeciwko wrzodom, gangrenie od leżenia, powikłanym złamaniom, skórnym wyrzutom, przy podwiązywaniu arterji i t. d.

W ostatnich czasach zaczęto używać kwasu karbolowego do balsamowania ciał.

Nakoniec kwas karbolowy pierwsze miejsce zajmuje pomiędzy wszystkiemi dezinfekcyjnymi czyli wstrzymującemi rozkład ciał organicznych i niszczący zarazy rozsiewające choroby epidemiczne. Powinien on być w ręku każdego mieszkańca zwłaszcza wiejskiego, nie tylko wrazie grożącej lub wybuchłej epidemii, ale i w najzdrowszym i najspokojniejszym czasie. Odwietrzać kwasem karbolowym należy: rynsztoki, wychodki, śmietniki, pokój w którym osoba chora długi czas przebywa, albo w którym umarła, pościel i łóżko w którym leżała, bieliznę którą nosiła, naczynia, których używała etc. Środki te ostrożności tem bardziej powinny być przedsięwzięte, jeżeli osoba dotknięta była chorobą zaraźliwą.

Oto są formy, w których kwas karbolowy w życiu codziennem da się zastosować.

Chcąc otrzymać roztwór kwasu karbolowego w wodzie, należy go wprzódy w 4-ch częściach ukropu rozpuścić, a do mięszaniny takiej zimną wodę dolewać; albo pół na pół z wyskokiem pomięszać i w mniejszej lub większej ilości do wody dolewać. Wodę taką używać należy do mycia rąk (bardzo rozcieńczoną) dla uniknienia przeniesienia zarazy ospy, szkarlatyny etc. do mycia podłóg, do prania podejrzanej bielizny, do płukania naczyń nocnych.

Ocet karbolowy. Rozpuścić jedną część kwasu karbolowego w czterech częściach dobrego octu winnego. Ocet taki lać na rozpaloną duszę dla wykadzania pokoi, korytarza, wychodka etc.

Do wychodków, waterklosetów, rynsztoków sypać należy tak zwany „proszek karbolowy,“ którego we wszystkich składach aptecznych dostać można.

Gliceryna karbolowana (*Glycerine phéniquée, Lemaire*) przygotowuje się przez ścisłe pomięszanie jednej części kwasu karbolowego ze 100 częściami gliceryny. Służy ona do wygojenia wyrzutów skórnych, liszajów, odleżenia etc.

Do toaletowego użytku bierze się skrystalizowanego kwasu karbolowego 10 części; esencji millefleurs 1; *tincturae quillayae saponariae* 50; wody 1000. Mięszaniny takiej można dolać do wody w miednicę (1:10) i umyć ręce albo odwietrzyć ubranie, po wizycie u pacyenta żółtą febrą, ospą i t. p. chorobami dotkniętego.

Karbolowana woda do zębów. Wody 1000 części *essentiae menthae piperstae anglicae 2*, kwasu karbolowego czystego 10. Łyżeczkę od kawy do pół szklanki wody domięszać i tem usta i zęby czyścić. Utrzymuje usta i zęby w czystości, a niszcząc rozkładające się szczątki potraw w jamie ustnej, natychmiastowo odbiera zapach nieprzyjemny z ust.

Wiadomości miejscowe.

═ W dniu wczorajszym, jako w zwykłym terminie otwarcia posiedzeń władz sądowych po ferjach, po wysłuchaniu uroczystego Nabożeństwa w kościele katedralnym Śgo Jana, odbyło się w gmachu rządowym Warszawskich Departamentów Senatu, publiczne posiedzenie połączonych Departamentów IX i Xgo pod prezydencją Radcy Tajnego Senatora Andrault. Posiedzenie to zagaił stosowną przemową Pomocnik Naczelnego Prokuratora IXgo Departamentu Prokopowicz. Poczem oba Departamenty przystąpiły do zwykłych zajęć.

═ Wspominaliśmy już kilkakrotnie o siarku rtęci, środku przeciw cholerycznym, który używany przez włoskiego lekarza Cadeta, miał się okazać istotnie skutecznym. Uwagę naszych lekarzy na ów środek leczniczy zwrócił doktór Mianowski, wróciwszy z jednej ze swych wycieczek do Włoch.

Odtąd robiono w tym względzie liczne doświadczenia, wypadki jednak do jakich zdołano dojść na tej drodze, nie zostały należycie podane do wiadomości publicznej ani wyświetlone. Wiadomo wszakże, że otrzymano wypadki niezgodne z sobą.

Jeden tylko doktór Wagner ze Spasku złożył sprawozdanie ze swych doświadczeń, sprawozdanie wielce pomyślne, bo z 86 cholerycznych leczonych siarkiem rtęci, ani jeden nie umarł.

Obecnie doktór Giryn z Wołczańska w gubernji charkowskiej, pisze w ostatnim numerze tutejszej gazety lekarskiej (Nr 37), że z 21 leczonych przezeń cholerycznych w cukrowni Stalmejstra, Mikołaja Skałona, wyzdrowiało 19, pomimo najbardziej nieprzyjaznych warunków.

Dawki siarku rtęci w opłatku wynosiły po 15 gran. trzy razy dziennie. W razie, gdy chory znajdował się już w drugim okresie, to jest miał zmieniony głos, dr. Giryn dawał olejek rycinowy wewnątrz i dawki 15 granowe siarku rtęci co pół godziny, oprócz tego dawano okłady z ciepłych i suchych okładów na cały brzuch.

W ostatnim perjodzie to jest w chwili zjawienia się konwulsji, doktór G. dawał wodan chloranu co kwandrans po łyżce stołowej, a po wstrzymaniu wymiotów co godzina po 20 gran siarku rtęci, zawsze w opłatku i w tym rozpaczliwym okresie choroby, chorzy wkrótce przychodzili do zwykłego stanu zdrowia.

W ogóle leczenie prowadzone było według sposobu przyjętego w tym razie przez dra Wagnera. Zbawienne działanie siarku rtęci polega na zniszczeniu wykształcających się w organizmie ludzkim bakteryj.

═ W przyszłym tygodniu w jedno-aktowej operze Moniuszki, p. n. „Flis“, będzie debiutował w tenorowej roli pan Koziołowski, uczeń pana Ziołkowskiego, artysty opery.

═ W dniu 17 września 1837 roku ukończoną została budowa nowego szpitala ewangelickiego, według planów Adolfa Schucha budowniczego. Szpital ewangelicki istnieje w Warszawie od roku 1654 ciągle przy ulicy Karmelickiej. Budowa nowego szpitala powstała z inicjatywy ś. p. Dr. Wilhelma Malcza.

═ W Warszawie od dnia 30 sierpnia do dnia 6 września, zapadło na ospę naturalną, dorosłych 20, dzieci 15; umarło dorosłych 1.

═ Nakładem i drukiem J. Noskowskiego wydaną została w tych dniach broszura dla użytku właścicieli

gorzelni i hurtownych składów spirytualji p. t. Zamiana garncy polskich na wiadra i setne części, przy próbie spirytusu od 40% do 93% z wykazaniem 4 kop. akcyzy od stopnia.

= W dniu 10 b. m. skończył się jarmark w Łęczny. Koni było sporo i wysokiej ceny. Jeden z amatorów nabył na jarmarku czteroletnią klacz kasztanowatą którą oceniają przeszło 1000 rubli.

= Z Solca donoszą do „Gazety Polskiej." Drugi okres kąpielowy, drugim *sezonem* modnie nazywany, przeszedł w spokojnym Solcu bez próżnej ostentacji i zbytków, ale wypadł pomyślnie dla zdrowia wielu zebranych osób. Ogólne podziwienie wywołało polepszenie zdrowia pani S. z P., która przywieziona w stanie wielkiej bezwładności, po kilku tygodniach tutejszych kąpieli zaczeła już chodzić z pomocą drugich osób. Liczba goszczących w drugim okresie wynosi trzysta kilkadziesiąt, pomiędzy niemi jest około 40 ze stanu duchownego. Z zabaw mieliśmy dwa bale i jedną zabawę dla dzieci, których w r. b. jest tu na podziw nie wiele; bawili się więc i wtedy także sami dorośli. Na rzecz szpitala S go Edwarda urządzona była jak corocznie zabawa fantowa w ogrodzie. Przygotowano 400 biletów wejścia po 25 kop., lecz chociaż przybyło wiele osób z okolicy, wszystkich biletów nie rozprzedano, i uzbierany za nie fundusz łącznie z opłatą za bilety loteryjne nie wyniósł podobno 150 rsr. Pogoda co dni parę zmienna, nie bardzo sprzyja kuracji. W d. 2 z. m. około godziny 2 ej po południu przeciągnęła nad Solcem od zachodu ku granicy galicyjskiej chmura, która przez 29 minut wyrzucała grad wielkości orzecha włoskiego; i nietylko powybijała szyby w oknach, ale nawet tynk z domów postrącała. Pomoc szklarza dopiero w dni parę położyła kres zefirom przez wybite okna wiejącym. W skutek ulewy, woda w miejscach głębszych, ale wyżej nad zakładem kąpielowym położonych, tak wezbrała, że przeszła przez wał ochronny, zalała ogień pod kotłami łazienkowemi i wznosiła się na ćwierć łokcia nad podłogę w łazienkach. Była to ta sama burza, która wyrządziła straszne spustoszenie w kilku powiatach gubernii kieleckiej i lubelskiej o czem już donosiliśmy.

= Dowiadujemy się z „Kaliszanina," że w Kaliszu wiele drzew kasztanowych w parku puściło pączki, jak na wiosnę; w teatrze zaś tamecznym podczas widowiska dorosłe dzieci bawią się pukaniem z trzaskających cukierków.

= Inżynier wodociągu miejskiego p. Grotowski, powrócił w tych dniach do Warszawy.

= Pan Gustaw Frieman, solista Dworu Hessen Darmstadt wyjechał w dniu dzisiejszym do Berlina z zamiarem udania się i do innych stolic.

= Wczoraj byliśmy świadkami zdarzenia, które o mało co bardzo smutnie się nie skończyło. Ulicą Bielańską ku placowi teatralnemu jechała czterokołowa parokonna amerykanka. Na przodzie siedziały w niej dwie damy, z tych jedna trzymała w rękach wodze. W tyle na drugim siedzeniu siedziało dwóch mężczyzn.

W chwili gdy amerykanka przejeżdżała w bliskości ulicy Daniełowiczowskiej, nagle z bramy hotelu Lipskiego szybkim kłusem wyjechał powóz zaprzężony parą dzielnych koni, których woźnica widocznie nie był w stanie dość powstrzymać. Powóz wpadł na amerykankę prosto dyszlem. Panie powożące amerykanką przeraźliwie krzyknęły straciwszy przytomność i zamiast nagle skręcić zatrzymały swe konie. Tymczasem dyszel wsunął się w poprzek kozła amerykanki przygniatając panie, na szczęście jednak w tej chwili właśnie pękł, parcie więc osłabło tak, że koniec dyszla przesunął się tylko po ramionach powożącej damy. Inaczej zgniecenie piersi było nieuchronne.

Przestraszone konie powozu porwawszy cały zaprzęg rzuciły się ku Mennicy, nadbiegli jednak zewsząd przechodnie zdołali je na czas jeszcze zatrzymać.

Jazda po mieście nie jest tak łatwa jakby się zdawało i trzeba do niej nietylko ciągłej uwagi i ostrożności ale i niepośledniej siły, by w razie wypadku być w stanie w jednej chwili zwrócić, skręcić lub zatrzymać pędzące konie. Dlatego też oddawanie wodzy w ręce dam przynajmniej na ludniejszych ulicach uważamy za zbyt ryzykowne. Wprawdzie powożenie jest wielką przyjemnością, ale na to dość jest miejsca w parku łazienkowskim lub w alejach ujazdowskich naturalnie w dzień powszedni. Zresztą kierujecie panie już tylu sprawami na świecie, że konie możecie zostawić w rękach mężczyzn bez ubliżenia godności waszej władzy.

= Tegoroczny wrzesień w codziennie prawie obfituje pożary. Wczoraj znowu mieliśmy ogień w Warszawie. O godzinie 11 w nocy łuna zajaśniała w stronie pomiędzy rogatkami powązkowskiemi a Wolskiemi. Wszystkie 5 części straży ogniowej udały się na miejsce. Pożar zajął zabudowanie drewniane pod blachą, na rogu ulicy Kaczej i Przyokopowej pod Nr 9 w którem mieściła się niewielka fabryka wyrobów platerowanych J. Glajznera, oraz mieszkało parę rodzin. Ogień opanowano w niespełna pół godziny, tak iż zabudowanie zajęte pożarem w połowie tylko spłonęło, a w połowie je rozebrano lub uszkodzono.

Drugi wypadek ognia zdarzył się w domu Nr. 19 przy ulicy Franciszkańskiej, gdzie zapaliła się wata, ale pożar ten ugaszono przed przybyciem straży.

= Wczoraj w ciągnieniu rossyjskiej pożyczki premjowej w Petersburgu, wyszły następujące wygrane: rs. 200,000 na Nr 3541/38, rs. 75,000 na Nr 2412/4, rs. 40,000 na Nr 7624/44, rs. 25,000 na Nr 9580/6, rs. 10,000 na Nra: 17597/12, 8150/1, 7903/13, rs. 8,000 na Numera: 1551/34, 12686/20, 4595/48, 18976/16, 16891/23

= *P. S***— Co do artykułu o chodniku przy ulicy Chmielnej, innej odpowiedni dać nie możemy, jak tę, którą już zamieściliśmy.

Panie Redaktorze!— W przejeździe w dniu 10 b. m. wieczorem szosą petersburską, na niewielkiej odległości od rogatek, znalazłem narzędzia szewckie, które przesyłam Redakcji dla oddania ich właścicielowi jeżeli ten się zgłosi po zwrocie kosztów ogłoszenia. Jeżeli zaś po upływie sześciu tygodni nikt się nie zgłosi zechcesz panie Redaktorze zrobić z tego ofiarę podług swego uznania.

— Za garnitur brylantowy, pozostały po ś. p. Adeli z Sz: B., złożony przy ulicy Chmielnej pod Nrem 25, mieszkania Ner 1szy, a przeznaczony na wsparcia nędzy wyjątkowej, dają dotąd rubli srebrem sześćset.

—Q— Charakterystyczną cechą targów piątkowych jest udział jaki w nich biorą przekupnie. Nie wchodzą oni w umowę z hurtownymi dostawcami mocą której mieliby zapewnione przez dłuższy perjod czasu, dostarczenie tego lub owego produktu po niższej stosunkowo cenie, lecz przedewszystkiem spekulują na zakupy cząstkowe robione w korzystnej chwili, aby następnie stanowić na targu ceny według woli i ubodobania. Dlatego też targi nasze inną zupełnie mają postać rano o świcie z chwilą ich rozpoczęcia a inną w kilka godzin później

O świcie skoro tylko zaczynają się zjeżdżać producenci, nim jeszcze miasto uśpione zdoła pomyśleć o zaprowidowaniu się w zapasy żywności przekupnie zakupują wszystko to co tylko na korzystniejszych warunkach nabyte być może. Nikną więc wszelkie większe dowozy nabyte ogółowo przez przekupniów i w parę godzin później pozostają do nabycia te tylko produkta, których cena jest prawie jednaka, ze zwykłą codzienną ceną. Jeśli zaś jakiekolwiek niekorzystne warunki wpłyną na mniejszy cokolwiek dowóz, przekupnie są już wówczas zupełnymi panami położenia, dyktujących dowolnie ceny każdego produktu.

Wicher i burza, które przez noc z czwartku na piątek gwałtownie panowały, oddziałały na mniejszy stosunkowo do innych dni targowych dowóz. Targi były mniej zaprowidowane we wszelkie przedmiota konsumcji, a ceny naturalnie podskoczyły. Plac grzybowski natłoczony zwykle furami był dość pusty, a za Żelazną-Bramą choć więcej widać było ruchu czuć było mniejszą dostawę. Nabiału tylko nie brakło, a po nim owoców. Jest to czas, w którym dużo i pięknych owoców dostać można; śliwek wprawdzie coraz mniej, jabłek za to dużo i wyborowych. Grzybów było mało, mniej i borówek, a ogórki dobre tylko na korniszony.

Niewiele też było ryb, a zwierzyny mało zupełnie.

— W d. onegd. znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Letnim 900; w Teatrze Rappo 23; w Dolinie Szwajcarskiej na konc. —; w Eldorado 696; w Alhambra 796; w Alkazarze 550; w Tivoli 750.

— W tymże dniu, pochowano na cmentarzu prawosławnym ciał zmarłych męż. 1, kob. —, dzieci —, na cmentarzu katolickim: męż. 6, kob. 7, dzieci 23, na cmentarzu ewang.-augsb. i reformow.: męż. 2, kob. 1, dzieci —; na cment. starozak. męż. 2, kob. 1, dzieci —. (Gaz. Polic.)

— W tymże dniu przyjechało do Warszawy osób 462; wyjechało 373. (G. P.)

= Do „Ruskich Wiedom." piszą z Niżnego Nowogrodu o napadzie bandy złodziei jarmarcznych na tameczny teatr w czasie przedstawienia, w celu zrabowania zebranej tam publiczności. Łotry te pozajmowali miejsca w teatrze w różnych punktach, w krzesłach, lożach i na paradyzie. Przedstawiano wówczas sztukę „Zbrodnia i kara." Podczas pierwszego aktu, kiedy publiczność zajęta była tem co się na scenie działo, w bufecie podejrzani jacyś jegomoście ciągnęli z butelek, szeptali sobie coś na ucho, i zdawali się czekać na coś niecierpliwie. W tem nagle w teatrze powstało wielkie zamieszanie, i panowie ci znikli naraz z bufetu, jakby na komendę. Powód zamieszania był następujący: Najprzód w samym końcu tak zwanego paradyzu dał się słyszyć huk podobny do wystrzału z pistoletu, i po sali teatru rozszedł się dym prochowy; natychmiast rozległy się krzyki: pożar! pożar! ratujcie się! Przerażona publiczność rzuciła się do najbliższych drzwi, ale te były zamknięte; powstał tłok niesłychany, zaczęto łamać ławki, i wszyscy zaczęli zbiegać z góry, wywracając się jedni o drugich. W krzesłach i lożach zrobił się także tłok straszny, a złodzieje korzystający z ogólnego zamieszania, rzucili się na przerażoną publiczność, wyciągając z kieszeni pugilaresy i zegarki; kobietom zrywali ubrania z głowy, kolczyki z uszów, słowem porywali co mogli. Na scenie również powstała trwoga; artystki mdlały i pochorowały się z wielkiego przerażenia. Komendant miasta uspakajał publiczność, przybył także i gubernator, uwiadomiony o tem co zaszło, i również starał się uspokoić publiczność, zapewniając iż teatrowi żadne nie zagraża niebezpieczeństwo; to samo powtarzali artyści ze sceny; zamieszanie jednak długo trwało jeszcze, dopiero gdy muzyka zagrała, publiczność zaczęła się uspakajać, zajmując swe miejsca. Trzech mężczyzn i jednę kobietę, potłuczonych silne w czasie tłoku, odesłano do szpitala; większa część kobiet opuściła teatr. Policja przyaresztowała kilka podejrzanych osób, ale jak słychać, nic jeszcze wykryć nie zdołała.

Z pod Jasnej góry d. 10 września. — Doroczne odpusty nasze, bez porównania mniej są w tym roku odwiedzane jak w latach poprzednich.

Oznaczenie ilości kompanji lub osób, które w danej chwili w Częstochowie się znajdują jest niemożliwem, z powodu nadzwyczaj utrudnionej kontrolli. Strażnicy ziemscy mają wprawdzie polecenie notowania wszystkich kompanji i dowiadywania się ilości ludzi, która z każdą z nich przybywa, ale im się to tylko po części udaje. Księża Paulini na Jasnej górze są tylko w stanie w przybliżeniu oznaczyć cyfrę pielgrzymów, po ilości osób, które do Sakramentu pokuty przystępują.

Otóż w tym roku na 8-go września, przybyło niecałe 70,000 ludzi, kiedy w roku zeszłym mieliśmy ich w tym czasie 100,000. Dnia 15-go sierpnia jeszcze większa różnica była.

Pociągiem spacerowym z Warszawy d. 15 go sierpnia przybyło 3,000 osób, a 8-go września tylko 2,300 kiedy w zeszłym roku w obydwóch dniach po 5,000 przyjechało. Nie tylko w czasie odpustów, ale w ogóle przez całe lato, stosunkowo do lat poprzednich, mało bardzo cudzoziemców nawiedzało Częstochowę.

Kupcy tutejsi, handlarze obrazów (na łokcie sprzedawanych) medalików etc., bardzo na to narzekają; do ostatniej chwili przypuszczali oni, że Matka Boska siewna im wszystko wynagrodzi, gromadząc większą jak zwykle ilość ludzi, ale i ta ich ostatecznie zawiodła. Nawet teatr, który dotychczas rozkosznie przez całe lato egzystował i dobrem cieszył się powodzeniem, chromał w tym roku z początku lata przez kilka tygodni, aż nareszcie zaniechał zabawiać szanowną publiczność, która tak nie umiała cenić pracy artystów.

Jak mizernie egzystować musiała truppa złożona z kilkunastu osób, wnosić można z tego, że z przedstawienia danego na korzyść rodziny po ś. p. Moniuszce jako połowę czystego zysku, przesłać mógł Dyrektor tej truppy tylko rs. 5. Truppa ta dawała trzy razy tygodniowo przedstawienia.

Niezbyt tłumne nawiedzanie odpustów, bardzo jest mile widziane przez wszystkich mieszkańców tutejszych z wyjątkiem kupców bezpośrednio tem zainteresowanych. W rzeczy samej, tak tłumne zgromadzanie się wielkiej ilości ludzi w jednem miejscu przy najniegodziwszych hygienicznych warunkach, złe następstwa mieć musi, tak dla nich samych, jak i dla miejscowych mieszkańców. Epidemje jeżeli się u nas zdarzają, to zawsze datują od którego z dni odpustowych. Pomieszczenie kilkudziesięciu tysięcy osób w małem miasteczku, bardzo jest trudne.

Wprawdzie wypróżniają się na czas odpustu wszystkie izby, stodoły a nawet obory, i można w nich za 6 groszy nocleg na gołej ziemi dostać, ale, naprzód 6 groszy nie każdy ma w kieszeni, a potem nawet i takich miejsc dla wszystkich przybywających nie starczy i większość ich musi pod gołem niebem noc przepędzać.

Ile skutkiem tego się wywiązuje chorób, ile gwałtownych następuje śmierci, ciekawych w tem szczegółów mogłaby nam tutejsza służba sanitarna dostarczyć.

O zapobieżeniu złemu choć w małej części, przez zbudowanie odpowiednich szałasów, namiotów lub czegoś podobnego, co niezawodnie bardzo dobrą byłoby spekulacją, ani mowy niema.

Drugą wielką niedogodnością wynikającą skutkiem tłumnych odpustów w Częstochowie, jest ogromnie rozgałęziona w tych czasach kradzież. Mnóstwo kręci się włóczęgów, którzy pod płaszczykiem pielgrzymów żebrzą a w rzeczy samej kradną na wszystkie strony. Przybywających do Częstochowy najstaranniej ostrzegać należy, żeby dużo pieniędzy z sobą nie nosili i mieli się na baczności w kościołach, przed straganami, na ulicach, a zwłaszcza na banhofie drogi żelaznej, gdzie uorganizowane bandy złodziei bez ustanku z zadziwiającą zręcznością rzemiosło swoje prowadzą. Sąd tutejszy przed niedawnym czasem kilkunastu takich „przemysłowców" pochwycić zdołał.

W zeszłym miesiącu mieliśmy tu zabawę połączoną z loterją fantową, fajerwerkami etc., w ogrodzie Wollberga. Uproszone damy chodziły do wszystkich domow i dostarczyły znaczną ilość fantów, a następnie na samej zabawie zajmowały się sprzedawaniem biletów, wydawaniem fantów etc.

Pomiędzy fantami najwspanialszym był koń wierzchowy, o którego wszyscy się dobijali, kupując bile-

tów za 10, 15 a nawet i za 20 rubli. Szczęśliwiec który owego pięknego wierzchowca wygrał, sprzedał go na miejscu dawnemu jego właścicielowi za rubli 60; tem się tłómaczy okoliczność, że poprzedni właściciel siwka, jak dawniej, tak i teraz po Częstochowie na nim paraduje.

Inne wspanialsze fanty musiały być wygrane przez poprzednich ich właścicieli, albo równie jak ów siwek, od tego, który je wygrał przez nich odkupione, gdyż właściciela nie zmieniły. Loterja była urządzona na cele dobroczynne a mianowicie, jak afisze opiewały: „na miejscowy szpital, na ubogich uczniów progimnazjum i na inne cele dobroczynne."

Rezultat wypadł, jak na nasze małomiejskie stosunki, nadspodziewanie świetny. Czystego dochodu zebrano koło 750 rubli, z których 120 rubli dostali ubodzy uczniowie progimnazjum a szpital 30 rubli.

Panowie Kraft i Kuksz budują w mieście naszem fabrykę, która ma dostarczać gazu do oświetlenia wyłącznie dla stacji drogi żelaznej; może i mieszkańcy nasi z tej dogodności korzystać będą mogli, bo wątpię bardzo czy oświetlenie ulic naszych gazem, przy obecnem usposobieniu obywateli naszych kiedykolwiek nastąpi. Ci którzy są zmuszeni wieczorem lub w nocy błąkać się po ulicach naszych, skazani są po wieczne czasy, na rozbijanie nosów swoich o kasztany, lub o cztery czy pięć słupów, przeznaczonych do lamp naftowych.

Urodzaje w powiecie naszym bardzo są mierne. Żyta i pszen cy mało, i źle sypią; kartofle, które obiecywały obfite zbiory, w wielu miejscach, z powodu wilgotnego roku pogniły. Grad także dużo szkody narobił. *R.*

Z Soczewki.— Nie czytając zupełnie wychodzącego w Warszawie „Przeglądu Tygodniowego," dziś dopiero przypadkiem dowiedziałem się, iż przed paru miesiącami w piśmie tem, doniesionem było jakoby w okrowni Duninowskiej zdarzył się wypadek otrucia szalejem 10 osób, przyczem mnie wymieniono jako lekarza, który owych 10 otrutych miał uratować. Nie wchodząc w poszukiwanie źródła z którego „Przegląd Tygodniowy" zaczerpnął powyższą wiadomość, pospieszam donieść, że całe opisane w „Przeglądzie" zdarzenie jest zmyślonem. W Duninowie, podobnie jak niemal w każdej wiosce u nas w porze letniej, zdarzają corocznie pojedyncze wypadki otrucia nasionami roślin jadowitych dziko rosnących.

W ciągu upłynionego lata w Duninowie istotnie jedno 4-ro letnie dziecko najadłszy się nasion bielunia (*Datura stramonium* uległo zatruciu, którego dosyć gwałtowne objawy znikły jednak wkrótce po daniu środka wymiotnego. Jaki cel miał reporter „Przeglądu" dodając do jednostki zero i robiąc mnie niemal cudotwórcą w tym arcy zwyczajnym wypadku o tem niech i oszukanych czytelników może redakcja Przeglądu objaśnić zechce. *St. Markiewicz.*

═ *Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.* — W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 25 sierpnia (6 września) r. b. Nr. 3465. — Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy, jak następuje: Jan Jezierski Nr. 715 Leszno, rs. 12,000, Joanna Leśniewska Nr. 1884 Bednarska, rs. 6,000, Helena Kulesza Nr. 111*A* Wolska, rs. 4,000, Maryjanna Tytz i Jan Tytz Nr. 48 Rynek Starego Miasta, rs. 15,000, Mendel Lipiec Nr. 2376*B* Nowolipki, rs. 12,000.

┼ W bolesną rocznicę skonu ś. p. Józefy z Gradowskich **Bortkiewicz**, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej dnia 16 b. m. to jest w poniedziałek, o godzinie 10tej z rana, na które pozostały mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

┼ W dniu 16 b. m. w kościele Narodzenia N. Maryi P. na Lesznie, o godzinie 10tej z rana, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniego **Żwan**, Urzędnika Intendentury, na które żona zmarłego, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9036—

┼ W poniedziałek dnia 16 b. m. i r., jako w rocznicę imienin ś. p. Nikodema **Bogusławskiego**, adwokata, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. P. Marji przy ulicy Leszno o godzinie 11 rano, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —9047—

┼ W dniu 13 b. m., po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona Świętemi Sakramentami, oddała Bogu ducha ś. p. Agnieszka z Borawskich **Perzanowska**. W głębokim pogrążeni żalu pozostały mąż wraz z synami i córką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobną wotywę w dniu 16 b. m. to jest w Poniedziałek, o godzinie 10 z rana, w kościele S-go Karola Boromeusza odprawić się mającą, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3, na cmentarz powązkowski. —9046—

┼ Jadwisia **Binzer** przeżywszy 2 a miesiące, zmarła dnia 12 września r. b. Stroskani Rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok dnia 15 września to jest w niedzielę o godzinie 4 ej po południu z domu Nr 4 przy ulicy Złotej. —9029—

∞ W zeszłą niedzielę dnia 8 go b. m. w kościele Parafjalnym we wsi Zakrzówku, w pow. Janowskim Gub. Lubelskiej pobłogosławiony został przez JX. Aleksandra Słomczyńskiego Proboszcza tejże Parafji związek małżeński, zawarty między p. Justynem **Wojewódzkim**, b. Szefem biura b. Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie, nateraz urzędnikiem X. Departamentu Rządzącego Senatu, a panną Klementyną **Grabowską** córką Wojciecha Grabowskiego obywatela ziemskiego, dziedzica dóbr Trzydnik w tymże pow. położonych i ś. p. Pelagji z Brzezickich małżonków Grabowskich.

═ W Kaliszu w dniu 7 b. m. w kościele S-go Józefa pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy p. Ludwikiem **Skibniewskim**, obywatelem ziemskim i panną Walerją **Strzeszewską**.

Kronika zagraniczna.

✕ Jan Matejko wraz ze swoją rodziną, przebywa obecnie w Konstantynopolu.

✕ Nowy bank polski w Poznaniu, pod firmą: Plewkiewicz, Małecki i Sp., ma być otwartym od 1 października w Poznaniu nowy bank polski, zajmujący się regulowaniem hypotek, udzielaniem kredytu osobistego i dyskontowaniem weksli, handlem produktami i papierami wartościowemi i t. d.

✕ W Tarafeldzie w Austrji, umarł Piotr Preradowicz c. k. generał, jeden z najsławniejszych poetów horwackich.

✕ Cyrk Salomońskiego zjechał z Gdańska do Poznania.

✕ Riccordi właściciel księgarni i składu nut w Medjolanie wydał dotychczas 3000 partycji oper.

Przegląd Polityczny.

W kombinacjach prassy o zjeździe **berlińskim**, powtarza się ciągle jedno i to samo, i możnaby prawie o fakcie tym zamilczeć, gdyby już z kompetentnych źródeł nie dochodziły najwiarogodniejsze wiadomości o celu i znaczeniu spotkania się trzech monarchów w Berlinie. Na szczególną wzmiankę zasługuje to co piszą z Paryża do „Timesa" „i Independance belge", a mianowicie, że prezydent Thiers otrzymał w Trouville wiadomości z Berlina stwierdzające życzliwe przyjęcie posła francuzkiego przez cesarzów: austrjackiego i rossyjskiego. Najjaśniejszy cesarz Wszech Rossji, miał oświadczyć, że nigdy nie przyjąłby udziału w kombinacji mającej na celu wystąpienie przeciwko Francji. „Independance belge" wyraża z tego powodu nadzieję, że wszelkie obawy Francji o znaczeniu zjazdu berlińskiego powinnyby się ostatecznie rozproszyć.

Koniec bieżącego tygodnia tak obfitego w pokojowe wskazówki, naznaczony był jak wiadomo, na podpisanie wyroku wydanego przez sąd polubowny genewski w sprawie **Alabamy**. Po 22 posiedzeniach, które zajęły przeciąg czasu 56 dni, zorjentowano się nareszcie w chaosie zawikłanych kwestji zwanych zbiorowo sprawą Alabamy; każdy punkt załatwiony został oddzielnie, a następnie trybunał sformułował ogólny wyrok. O zasadniczem znaczeniu tego rezultatu, mówiliśmy już niedawno; ze względu jednak na zajęcie jakie spór ten handlowy wzbudzał w całym świecie politycznym, nie od rzeczy będzie może, przed zniknięciem tej kwestji z horyzontu między-narodowego, wyliczyć jeszcze wchodzące w skład jego żywioły. Pamiętają wszyscy, że Ameryka oskarżała Anglję o pogwałcenie trzech głównych zasad traktatu waszyngtońskiego, jak również ozaniedbanie obowiązków neutralności względem 20 rozmaitych statków. Nazwiska tych statków są następujące: „Sunter", „Nashville", „Florida", „Clarence", „Tacony" i „Archer" (parowce *aviso* przy „Florydzie",) „Alabama", „Tuscalossa" (*aviso* „Alabamy",) „Retribution", „Georgia", „Tallahassee", „Chicamanga", „Shenandoah", „Boston", „Sallie", „Chesapacke", „Rappahannock", „Jeff Davis", „V. H. Loy" i „Music." O ile dotychczas wiadomo, wyrok wypadł na niekorzyść Anglji w kwestji trzech statków: „Florida", „Alabama," i „Shenandoah", a Stanom Zjednoczonym przyznane zostało w tych głównych punktach wynagrodzenie trzech miljonów funtów.

Sądząc z odzywania się prassy, Anglja przyjęła tę wiadomość z zadowoleniem, jakkolwiek nie jednemu zapewne poważna summa trzech miljonów funtów ciężkim kamieniem legła na sercu. „Times", który tak długo przyjmował traktat waszyngtoński niejako z protestacją, a następnie powątpiewał o rezultacie i zadawalającym ukończeniu sprawy, skłania się obecnie przed faktem spełnionem i pociesza się przysłowiem: „Że wszystko jest dobrze co się dobrze kończy". Organ City nie ogranicza się zresztą na wyrażeniu zadowolenia: że burza już minęła, ale posuwa się dalej, oświadczając, iż podobnie wysokie wynagrodzenie pieniężne jest dobrodziejstwem dla Anglji, stanowi bowiem na przyszłość dla innych neutralnych przykład ostrzegający. Widzimy z tego, że „Times" szuka po prostu pociechy w znanym aforyzmie: *solamen miserum socios habuisse malorum.*

Prezydujący w sądzie polubownym hrabia Federigo Sclopis w dowód uznania położonych zasług, został wybrany prezydującym w radzie prowincjonalnej w swem rodzinnem mieście Turynie. Hrabia przyjął wybór, a na list winszujący mu jego działalności w sądzie polubownym genewskim, odpowiedział w tych słowach: „Dokonywając zlecenie dane mi przez jego królewską mość, wypełniłem tylko mój obowiązek, przyjmuję jednak powinszowania które mi przesyłacie, z wdzięcznością, — ponieważ zdołałem się przyczynić wedle słabych sił moich do rozstrzygnięcia w sądzie polubownym tak trudnej sprawy."

Władze szwajcarskie nie pozostały również w tyle w manifestacjach dla sądu polubownego. W zeszłą sobotę rada stanowa genewska wyprawiła mu ucztę, a przedwczoraj z podobną owacją wystąpiła rada Związkowa.

Dzienniki francuzkie i **włoskie** donoszą, że nowy na pozór małoznaczący spór między Francją i Włochami został już na drodze dyplomatycznej załatwiony. Francuzcy oficerowie inżynierji, rozpoczęli u wyjścia tunelu Mont-Cenis od strony Francji roboty podminowania, a ponieważ cel podobnych środków nie był bynajmniej dwuznacznym, — prasa włoska, a szczególniej frakcja jej krańcowa wybuchnęła gniewem przeciwko temu nowemu dowodowi niechęci. Rząd włoski zdawał się również przywiązywać do tej sprawy pewne znaczenie, wystosował bowiem przedstawienie do pana Remusata, przeciwko podminowaniu tak ważnej komunikacji międzynarodowej. Krok ten, jak donosi „Opinione" nie pozostał bez skutku: rząd francuzki nakazał natychmiastowe wstrzymanie robót, a nawet według wersji podanej przez „Independance belge" oświadczył, że roboty budzące takie niezadowolenie we Włoszech, przedsięwzięte zostały bez wiedzy ministra wojny. Inne wiadomości z Włoch, tyczą się wyborów miejskich w Neapolu, które nie wypadły tak korzystnie dla klerykałów, jak o tem pierwiastkowo doniesiono. Ze skrutinium pokazuje się stosunek 39 liberalnych do 21 klerykalnych. Sprzeczność taka między poprzedniemi a teraźniejszemi doniesieniami w obecnej chwili nie jest łatwo do objaśnienia, prawdopodobnie zwyciężeni chcieli jak zwykle ratować się kłamanym buletynem.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 11go.— Baraki dla wojska niemieckiego nie będą jeszcze gotowe na 22 b. m. Wskutek tego wyjście wojsk z dep. Marny i Wyższej Marny dozna opóźnienia.

Thiers wraz z żoną i ministrem wojny Cisseyem, udał się dziś do Guizota do Val-Richer.

Trzy osoby aresztowane za znieważenie żandarmów w Sisteron w d. 4 września r. b. skazane zostały na półroczne więzienie.

Konsul generalny Paragwaju w Londynie, zaprzecza prawdziwości doniesienia o zamordowaniu trzech francuzów, w tej liczbie sprawującego interesa Francji. Wypadkowi śmierci uległo tylko dwoje francuzów, mężczyzna i kobieta; czyn spełniony na nich jest czysto prywatnym.

Peszt 12-go.— Organa lewicy z rozjątrzeniem wspominają o odrzuceniu przez stronnictwo Deaka propozycyji Giczego. Sejm ma się odroczyć na kilka tygodni. Przez ten czas zasiadać będą delegacje.

Konstantynopol 11-go.— Podróż Dżemila-paszy do Krymu niema żadnego charakteru politycznego.

Konstantynopol 12-go.— Dżemil-pasza jedzie do Benderu (nie do Liwadji) dla powitania N. Cesarza Wszech Rossji.

Wiedeń 12-go.— „Wiener Abend post" pisze z okoliczności powrotu cesarza z Berlina: „Jeżeli cokolwiek może spotęgować radosne uczucie cesarza z tego, że się znowu ujrzał w pośród wiernych swoich ludów, to bezwątpienia przeświadczenie, jakie się wyrobiło w opinji publicznej, iż zjazd monarchów nosił na sobie charakter na wskroś pokojowy i że cesarz przywozi ludom swym z podróży nowe rękojmie pokoju jako szczęśliwy zadatek potęgi, honoru i ubłogosławionego rozwoju Austrji.

Londyn 11go.— Parowiec „Tasmanian", przywiózł wiadomości z Peru, według których Pardo objął prezydenturę w obec kongresu, najwyższego sądu i ciała dyplomatycznego, i w mowie inauguracyjnej oświadczył się za bezwłocznem obniżeniem stopy wojsk stałych, za powszechnym rozległym systematem oświaty publicznej, za stopniową decentralizacją zarządu i koniecznością rychłego wynalezienia i otworzenia nowych źródeł dla handlu. Pardo wybrany został na Prezy-

denta pomimo oporu stronnictwa wojskowego i dawnego stronnictwa rządowego.

Wrocław 12go.— Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia Katolików przyjęto propozycje zmierzające do zaprowadzenia związków stanowych i familijnych, kass oszczędności i zakładów pożyczających na zastaw, jakoteż kass zaliczkowych i stowarzyszeń spożywczych na zasadach chrześcijańskich.

Monachium 12go.— Na kongres staro-katolików, mający się odbyć w Kolonji, zjadą Döllinger, Friedrich i Huber, gminy bawarskie przyjmują udział w kongresie.

Konstantynopol 11go.—Dżemil Pasza uda się wkrótce do Liwadji dla powitania N. Cesarza Wszech Rossji.

Waszyngton 11go.— Wczoraj powrócił tu Grant. Jutro odbędzie się narada gabinetowa w przedmiocie wyroku sądu genewskiego. Ameryce przyznano podobno 15 miljonów dolarów wynagrodzenia.

Waszyngton 11go.—Stronnictwo koalicyjne w Massachusetts postawiło kandydaturę senatora Sumnera na gubernatora stanu.

Peszt 12 go. — Interpelowano dziś rząd o postawę jaką był przyjął w sprawie kongresu serbskiego.

Berlin 21 go.—Ks. Gorczaków dziś w wieczór wyjeżdża do Petersburga. Wszyscy prawie panujący rozjechali się już w ciągu dnia dzisiejszego.

Monachium 12-go. — Król nie potwierdził jeszcze listy ministów, przedstawionej mu przez Gassera.

Bern 12-go. — Prezydent związku przyjmował dziś członków sądu polubownego genewskiego.

Waszyngton 12-go. — Prezydent Grant wyraził jawnie zadowolenie swoje z orzeczenia sądu polubownego w Genewie i to nie z wynagrodzenia przyznanego ale z zasad, jakie sąd w wyroku swoim ustalił.

Praga 12 go. — Czesi stanowczo nie wejdą już do obecnego sejmu, w którym większość posiadają Niemcy.

Lwów 12-go.—Komitet wyborczy postanowił poprosić o przyjęcie mandatu deputowanego za Lwów, Dra Koliszera wysoko poważanego, przez wszystkie stronnictwa.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 14 września, godzina 11 z rana.

Warszawa 13-go. — Potwierdza się wiadomość, iż prałaci kapituły gnieźnieńskiej proszą rządu o wydalenie arcybiskupa Ledóchowskiego, jako jezuity i cudzoziemca.

Arystokracja angielska winszuje Bismarckowi zwycięztwa nad ultramontanami.

Morze Czerwone.

Ktoś niedawno w rozmowie z Rotszyldem, dziwił się, że najbogatszy z paryzkich bankierów, potrafił szczęśliwie ustrzedz swoją kassę podczas burzliwych czasów kommuny.

— Alboż pan nie wiesz, odpowiedział finansista, że my izraelici posiadamy wyłączny przywilej przechodzenia suchą nogą przez morze Czerwone?

— Moda bieżącego sezonu, wedle wymagań najświeższych żurnali paryzkich i otrzymywanych z Paryża modeli, szczególną odznacza się reakcją przeciw rozpowszechnionemu dawniej użyciu w sukniach, kostjumach i okryciach kosztownych materjałów, jakiemi są: aksamit i materje jedwabne. Tkaniny wełniane odniosły dziś pierwszeństwo; damy wyższego tonu w Paryżu, i w ogóle osoby ubierające się modnie i gustownie, wypowiedziały dawniejszą niewolniczą uległość aksamitowi i materji, które też, niepodobna nie przyznać, spospolitowały się już nareszcie w użyciu niższych warstw społeczeństwa. Kaszemir, popeliny, korciki, korty, miękkie syberyny, draps de velur, puszyste tkaniny himmalajskie i inne z wełny produkcje, zastąpiły dziś w wyższym tonie jedwab' i aksamity. Gust wszakże w użyciu tych nowych materjałów jeszcze bardziej rozwinął się w piękności fasonów i kroju, nie przepominając względów na praktyczność i wygodę.

Niedający się wyprzedzić w przyswajaniu nam najświeższych nowości, jakie moda wszechwładnością swych wyroków ustala, magazyn p. Józefa Matuszewskiego, przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich, właśnie w tej chwili jest uzmysłowioną w tej mierze informacją i zarazem wystawą ostatnich żurnalowych konfekcji.

Wszystko tu pieści oko wdziękiem formy i doborem ozdób, oraz tchnie tym smakiem i dystynkcją, przez które Paryż tylko potrafi prace swe otoczyć prawdziwym urokiem estetycznego piękna. Lecz mamy także w tem dowód wyższego gustu i znawstwa właściciela magazynu, który taki wybór uskutecznić umiał, aby nim przysłużyć się damom naszym. W tej bogatej kollekcji damskiego stroju odznaczają się szczególniej pyszne burnusy „Masanielo" i „Trjano", które oprócz pasmanteryjnych upiększeń i wyszywań deseniowych, stroi w okół wystające ze spodu sute futerko, będące charakterem sezonu. Nowość wszakże pomysłów jeszcze bardziej widnieje w okryciach „Dollman" zwanych, lub wielu innych, formą płaszczyków, paletotów, peleryn i vêtements z materjałów wełnianych najnowszych produkcji.

To też w owym wielkim zasobie, jaki w tej chwili magazyn p. Matuszewskiego posiada, najwymagańszy gust zadowolnić się zdoła, a trafnie ustosunkowane ceny przystępnem czynią nabycie. (1—1) —9030—

— Dr. Wincenty *Szyszło* po powrocie z zagranicy, mieszka jak dawniej przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 15. —9014— (1—3)

— Upraszam Pana.... który za pośrednistwem P. Kornblama zamówił u mnie 42 rysunki, z których kopie fotograwiczne miałem dostać zaras po ich ukończeniu, a kopji takowych dotychczas nie otrzymałem, o łaskawą pamięć. *Karol Felsenhardt.* —9023—

W Szkole prywatnej męzkiej przy ulicy Senatorskiej Nro 20, naprzeciwko kościoła Śgo Antoniego, przyjmuję jeszcze uczniów przychodnich do klassy 1szej i 2giej, jak niemniej całkiem początkowych. Pensjonarzy także przyjmuję.— Jan Nepomucen *Durecki*, Przełożony. (6—6) —8555—

— *H. Hejman* kaligraf zamieszkał w Hotelu Saskim pod Nr 12, udziela lekcje kaligrafji od godziny 7-mej zrana do 11-tej wieczorem. —8927— (1—3)

— Artur **Markusfeld** Patron powrocił z zagranicy, mieszka przy ulicy Miodowej domu W-go Lessera przyjmuje interessantów do godziny 10 tej zrana oraz od 4-tej do 7 ej po obiedzie. (2—2) —8945—

— Upoważniony przez Departament Medycyny instytut leczenia gimnastyką Stanisława **Majewskiego**, na Sewerynowie, przyjmuje chorych przychodnich i na mieszkanie, mianowicie: dotkniętych chorobami chronicznemi lub nieforemnością budowy: I-mo z terapji medycznej, blednice, nieprawidłowe perjody, początek do gruźlicy, osłabienie mięśni i nerwów, obstructia, porażenie, hipochondria, histeria, melancholia, przytępienie władzy umysłowej — Pląsowica (Taniec S-go Wita). II do z terapji chirurgicznej: skrzywienie kręgosłupa ku jednej stronie, garb grzbietowy, garb lędzwiowy, garb żebrowy, pochyłe trzymanie szyi ku jednej stronie, nieforemność klatki piersiowej, skurczenia stawów u nóg i rąk i t. p. cierpienia ułomności organizmu ludzkiego. (7—12) —7811—

R. Chronowski, Artysta Baletu

udziela lekcje **Tańca** w domach prywatnych, pensjach, jakoteż w swoim mieszkaniu przy ulicy Miodowej, w domu W-go Mrozowskiego, w drugiem dziedzińcu, drugie piętro Nr. 6 nowy, mieszkania Nr 19. (3—3) — 8797 —

Przypominamy, że

w Zakładzie Gimnastyki S. ZEWALDA,

(ulica Chmielna, między Nowym Światem i Bracką Nr 9 nowy), **zapis i lekcje Gimnastyki hygienicznej i szwedzkiej**, z zastosowaniem jednej i drugiej do potrzeb każdego organizmu, odbywają się codziennie w rozmaitych godzinach. (6—6) — 7988 —

ZAKŁAD GIMNASTYKI

przy ulicy Długiej, Nr 20,

przyjmuje dzieci, młodzież, jak i osoby dorosłe płci obojej na gimnastykę, zastosowaną do indywidualności, opartą na ścisłej znajomości anatomji i innych przedmiotów, których słuchałem w tutejszym Uniwersytecie.

Właściciel Zakładu, **M. OLSZEWSKI.**

(1—3) — 8751 —



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Stare-Miasto pod N-rem 38 nowym, na 1-m piętrze.— Nadmienia się także, że dla niezamożnych Studentów Uniwersytetu, udziela Lekcje tańców salonowych miesięcznie po rs. 2 Kop. 70. (1—1) —9024

— W Poniedziałek 4 (16) Września b. r., od godziny 11 zrana, Lejb Gwardji w Ułańskiem Jego Cesarskiej Mości pułku w Łazienkach, na placu 1-go Dywizjonu, będą sprzedawać się wyranżerowane

KONIE.

—9050— (1—1)

Ananasy świeże i Flondry wędzone i Czekolady Ballet,

nadeszły do Składu Win **A. Bocquet** w gmachu Teatralnym. W tych dniach nadejdą pierwszy raz **Ostryki** Holsztyńskie z Flensburga. —9039— (1—1)

FLONDRY WĘDZONE

nowy transport, otrzymał Skład

A. STĘPKOWSKIEGO.

—9040— (1—3)

— W przechodzie przez ulice Senatorską, Miodową, Długą, Przejazd i Bielańską, aż do Placu Teatralnego, zgubiony został **Kolczyk złoty** z kamieniem przezr czystym, ognistego koloru. Łaskawy znalazca raczy oddać go do Redakcji Kurjera, za stosowną nagrodą. — 9052 — (1—3)

— Zgubionym został **REWERS**, przez Jana Górnostajewa, na Stanisława Winiarskiego na rs. 20 wystawiony.— Upraszasza się więc znalazcę o powrócenie takowego do Adama Śpiewak Obrońcy, pod Nrem 1768. Przytem się ostrzega, że gdzie należy zaszło ostrzeżenie, a zatem korzyść żadna znalazcy nie nastąpi. Nagroda może być daną.

—9038— (1 1)

DOLINA SZWAJCARSKA.

w **Niedzielę** dnia 3 (15) Września 1872 r.

DRUGI KONCERT

Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhne** ze współudziałem **Muzyki Litewskiego pułku** pod dyrekcją Kapelmistrza **Horna.**

Na zakończenie wielki brylantowy Fajerwerk i oświetlenie ogrodu ogniem bengalskim.

PROGRAM ORKIESTRY WARSZAWSKIEJ.

Część I: 1. Marsz ze Snu letniej nocy, Mendelsohna-Bartholdy; 2. Freut euch des Lebens, walc Straussa; 3. Uwertura z op. Oblężenie Koryntu, Rossiniego; 4. Medytacje z 1-ej preludji Bacha, z akompaniamentem arfy (P. Pistor). Gounoda; 5. Zawierucha, oberek fantastyczny Lewandowskiego.—Część II. 6. Uwertura z dramatu Burgrafowie, Dobrzyńskiego; 7. Iza, polka-mazurka, Lewandowskiego; 8. Na wiosnę, romans na trabkę z akompaniamentem harfy wyk. PP. Kuhne i Pistor, Gounoda; 9. Mazur z Halki, Moniuszki.

PROGRAM MUZYKI L. G. LITEWSKIEGO PUŁKU:

Część III: 1. Marsz, Horna; 2. Uwertura z op, Stradella, Flotowa; 3. Cavatina z op. Nabuchodonozor, Verdiego; 4. Kadryle z op. Życie paryzkie, Straussa.—Część IV: 5. Potpourri z ruskich pieśni, Horna; 6. Theressen, walc Fausta; 7. Finał z op. Il Giuramento, Merkandantego; 8. Liebesstrauschen, polka-mazurka Straussa.

Początek punktualnie o godzinie **5.**—Wejście kop. **25.**

W razie niepogody KONCERT w sali za opłatą kop. **20.**

W każdą Niedzielę i Święto **Koncert.**

TEATR RAPPO

Przedstawienia Figur Mechanicznych.

FR. SCHWIEGERLINGA.

Jutro, t. j. dnia 15 b. m.

Ostatnie Przedstawienie.



Doktór Faust, podanie ludowe w 3-ch aktach. — Poczem **Balet i Metamorfozy**, oraz **W i e l k i obraz**. Na zakończenie: Ostatni występ braci **Schwiegerling**, na angielskiej wyprężonej linie. Początek o godzinie 7 wieczorem.

(1—1) — 9049 —

TEATR LETNI.

Dziś: **Lukrecia Borgia, Wesele w Ojcowie.**— Jutro: **Flick i Flock,**

TEATR WIELKI.

Dziś: **Partja Pikiety, Sluby Panieńskie czyli Magnetyzm Serca.** — Jutro: (Po cenach T. R.) **Miód Kasztelański Za Pozwoleniem Łaskawa Pani.**

SPOSTRZEZENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem
Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	746 0	+ 15 4	80	zachodni pochmurno
dziś o g. 7 rano	746 5	+ 13 4	88	"
" o g. 1 z poł.	744 5	+ 16.5	80	"

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze ciepło st. + 11 5; Największe ciepło st. + 17 0

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Z d. 13 Września płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 7 kop. 65 do rsr. 8 kop. 55; żyta wagi 232 do 240 od rsr. 5 kop. 30 do rsr. 5 kop. 47½; jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 35; owsa rs. 2 kop. 40 do rsr. 2 kop. 55; Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs. 1 kop. 5 do rsr. 1 kop. 20; siana od kop. 30 do 35 słoma; od k. 17½ do k. 20 za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia 13 września hurtową składniczą za garniec od kop. 142½—143. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 144—146.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stop. 4, c. 10.

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 202.

Dnia 14 Września 1872 roku. *Sobota.* *Dnia 2 (14) Września 1872 roku.*

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

ze wzorami i krojami ubiorów i robót kobiecych, oraz rycinami kolorowemi, wychodzić będzie i w czwartym kwartale 1872 r. Cena prenumeraty w Warszawie wynosi kwartalnie rs. 1 kop. 50. Na prowincji i w Cesarstwie z opłatą pocztową kwartalnie rs. 2, Półrocznie rs. 4, rocznie rs. 8.—Adres przesyłając pieniądze do **J. K. Gregorowicza.** Ulica Żabia Nr 956.

PRZYJACIEL DZIECI

Pismo tygodniowe illustrowane, dla dzieci od 5 do 15 lat wieku.

Wychodzić będzie i w czwartym kwartale r. b. Prenumerata nadzwyczaj niska wynosi w Warszawie: kwartalnie kop. 75. Na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 2, rocznie rs. 4.

Należytość prenumeracyjną prosimy przysłać **wcześnie wprost do Redakcji** pod adresem **J. K. Gregorowicza.** Ulica Żabia, Nr 956. (2—3) — 8819 —

NOWE DZIEŁA POLSKIE

do Nabycia w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika:

Gumplewicz Lud. Dr. Konfederacja Barska. Korrespondencja między Stanisławem Augustem a Ksawerym Branickim, rs. 1 kop. 35.
Heitzman C. Dr. Rys chirurgji teoretycznej, ogólnej i szczegółowej (z 92 drzeworytami w tekscie), rs. 6.
Hoffman K. B. Przyczyny podziału Monarchji Polskiej, po Bolesławie Krzywoustym w wieku XII, 80 kop.
Komedyjki dla młodocianego wieku. Ułożone przez J. z N. S., kop. 30.
Korzon Tadeusz. Kurs historji wieków średnich (z dołączeniem 4-ch mapp historycznych i 25 tablic genealogicznych), rs, 2 kop. 50.
Koziebrodzki Wład. Hr. W Jesieni, komedja w 1 akcie, kop. 35.
Kraszewski J. I. Papiery po Glince, (odbitka z czasowego pisma „Niwa," kop. 50.
Lewes G. H. Fizjologja codziennego życia. Z angielskiego przetłumaczył Ludwik Masłowski, rs. 1.
Lusckka Hubert Dr. Położenie organów piersiowych człowieka. Z. 6, przez Dra L. Volz, z natury rysowanemi tablicami, rs. 2.
Łuczkiewicz Ant. Szkolnictwo na podstawie historycznego rozwoju i zasad wychowania, podług planu przepisanego dla Seminarjów nauczycielskich, rs. 1 kop. 65.
Małkowski Konstanty. Przegląd najdawniejszych pomników języka polskiego, rs. 3.
Nauka o Najświętszym Sakramencie, oraz zachęta i przygotowanie do Kommunji Świętej, kop. 60.
Nowenna do Matki Bożej w „Lourdes" objawionej, kop. 30.
Ochorowicz Julian. Duch i muzg. Studjum psychofizjologiczne (odbitka z czasopisma „Niwa," kop. 60.
Olpiński Filip. Teatr dla dzieci. Przed ferjami, zabawka dla młodych chłopców w 3-ch obrazkach, kop. $7^1/_2$.
Piliński Tadeusz. Bezkrólewie po Zygmuncie Auguście i elekcja króla Henryka, rs. 1 kop. 20.
Polska i Rossja w 1862 r., przez b. Członka Rady Stanu, kop. 65.
Reis Paweł Dr. Wykład fizyki opracowany na podstawach najnowszych badań. Przełożony i wydany staraniem Redakcji czasopisma „Przyroda i Przemysł," rs. 6.
Sas Berlicz. Obrazy z natury, Giul Szajda. Powieść wchodnia, rs. 1 kop. 10.
Sawicki-Stella Jan. Obrazy wszechświata. Astronomja i geologja popularna (z 60 drzeworytami w tekscie). rs. 1.
Schoedler Fryderyk Dr. Fizyka i meteorologja. Przełożył Dr Alfons Ciszewski, rs. 1.
Sieradzki Hieronim. Magnetyzm ziemski wyjaśniony na zasadzie drgań powietrza, k. 25.
Skobel F. K. Dr. O skażeniu języka polskiego w dziennikach i w mowie potocznej, osobliwie w Galicji, kop. 60.
Sulimierski Artur. Podręcznik handlowy zawierający teorję handlu i krótki zarys korrespondencji handlowej, kop. 90.
Szyszło Wincenty Dr. Przegląd dziejów Przyrody studja filozoficzne z drzeworytami w tekscie), 2 tomy, rs. 3.
Wappber Ant. ks. Historja kościoła katolickiego napisana dla wyższych zakładów naukowych. Przełożoną na język polski przez ks. Władysława Jakubowicza, kop. 75.
Wójcicki K. Wład. Klassyk ostatni. Wspomnienie z pierwszej połowy naszego stulecia, kop. 90.
Zarewicz Ludwik. Zakon Kamedułów, jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie, rs, 1 kop. 5.
Zieleniewski L., Podręcznik illustrowany dla rolników i przemysłowców. (Przegląd narzędzi i maszyn rolniczych i przemysłowych, kop. 50. (1 2) — 8929 —

W dniu 6 (18) Września 1872 r. o godzinie $1^3/_4$ z południa, sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549, przed W-nym Gudowskim Assesorem tegoż Trybunału.

1. **Dobra Ziemskie Łubienków** z przyległościami i przynależytościami w powiecie Łowickim gubernji Warszawskiej położone, od Łowicza wiorst 20, od fabryki cukru wiorst 8 odległe, powierzchni ogólnej dziesiatyn 553 (morgów nowopolskich 1106), oprócz gruntów włościanom oddanych mające. Szacunek dóbr tych ustanowionym został przez biegłych na summę rs. 34,998 kop. 20 od tej summy licytacja w powyższym terminie zacznie się. Na wadium złożyć należy summę rs. 3500.

2. **Dobra ziemskie Rudnik** z przyległościami i przynależytościami w powiecie Łowickim gubernji Warszawskiej położone, od Łowicza wiorst 22, od fabryki cukru w Żyrardowicach wiorst 7 odległe, powierzchni ogólnej dzies. 306 (morg 612), po odliczeniu gruntów na własność włościan przeszłych mające. Wartość dóbr tych oznaczoną została w relacji biegłych na summę rs, 22,261 kop. 40, od której to summy licytacja w terminie na początku wyrażonym zaczętą będzie. Na wadjum wymagana jest kwota rs. 2000.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży co do obu powyższych dóbr przejrzanym być może w Kancellarji W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II-go, oraz u podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 554 zamieszkałego.

Józef Szwarcenberg, Patron.

(2—2) — 8935 —

Nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),

wyszły: **Dwie Piosnki** do słów M. B. Antoniewicza, ofiarowane W-nej Fanny Kleber, utworu W. Żeleńskiego, cena kop. 45, tudzież następujące tańce Lewandowskiego, grywane w Dolinie Szwajcarskiej i w Teatrze Rozmaitości, a mianowicie: **Na przekorę Mazur, kop. 15. Hulaka Mazur, kop. 15. Iza Polka Mazurka, kop. $22^1/_2$. Przybysz Mazur, kop. 15.** Nabyć można we wszystkich Księgarniach i składach nut muzycznych w Warszawie i na prowincji.

—8951— (1—1)

Nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),

wyszło nowe dzieło humorystyczne pod tytułem:

Obrazki z mojego sąsiedztwa,

z notat Pana Antoniego, spisał

Leon Kunicki.

Cena w Warszawie, kop. 45, z przesyłką na prowincji, kop. 50. Nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą.

8986— (1—3)

Część I-sza Wzorów Rysunkowych J. F. Piwarskiego,

wyszła w nowem wydaniu. Skład główny w Księgarni **J. Błaszkowskiego**, obok gmachów Uniwersytetu. - 8803— (3—3)

ATRAMENT

WARSZAWSKI LITERACKI,

do piór stalowych, odrazu czarno piszący; **Atrament Paryzki** E. Mathieu-Plessy; patentowane **Osadki samosączące** do piór stalowych; **Kajety** i inne przedmioty do potrzeb szkolnych, oraz wszelkie materjały piśmienne po umiarkowanej cenie, znajdują się do nabycia w Składzie materjałów piśmiennych przy

KSIĘGARNI

CELSA LEWICKIEGO

na Krakowskiem-Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga, Nr 410. -8659— (4—6)

W dniu 14 (26) Września r. b. o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wydziale I sprzedaną będzie przez publiczną licytację **Nieruchomość** Nr 2214 lit. E, w Warszawie przy ulicy Inflantskiej położona, a składająca się z domu frontowego i sześciu oficyn. Licytacja zacznie się od summy rs 8,589 kop. $28^2/_3$. Vadium złożyć trzeba w ilości Rs. 1,000. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można u Pisarzy Trybunału W-łu I i w Kancelarji Kajetana Wołowskiego Patrona w Warszawie pod Nrem 596a zamieszkałego, od godziny 8 do 10 rano i od 4 do 7 po południu.

za **Kajetana Wałowskiego**
Seweryn Chmielewski Patron.

—8829— (2—2)

Ktoby sobie życzył pomieścić na naukę w domu obywatelskim, o 9 mil od Warszawy

PANIENKĘ

około lat 13 już przysposobioną, dla dalszego kształcenia się przy dobrej nauczycielce, wraz z drugą panienką w tymże wieku, raczy się zgłosić na Leszno Nr 51 w bramie na lewo, na dole od frontu. —8785— (2-3)

Jest do sprzedania

KLACZ

Angielska pełnej krwi wyścigowa znana z renomy. Wiadomość u Rządcy domu Nr 13 nowy róg ulic Siennej i Wielkiej.

—8825— (3 3)

Jest do sprzedania z przyczyny wyjazdu

KARETA podwójna miejska

prawie nowa z pierwszorzędnej fabryki Romanowskiego oraz Chomąty, dwie pary rosyjskich, jedne złocone, drugie platerowane. Wiadomość przy ul. Bielańskiej Nr 10 w byłej mennicy. —8892— (3—3)

Ostrzeżenie.

Pod Nrem 1364A, przy rogu Zielonego Placu i ulicy Jasnej, mieszkając razem: Marja Hrabina Starzeńska, i jej Córka Adela Stadnicka, nigdy nie brały i nie biorą nic znikąd na kredyt, bo zawsze za każdy szczegół płacą gotowizną zaraz; każdy więc winę samemu sobie przyznać będzie musiał, jeśliby cobądź, słażbie Ich, na kredyt dawał.

(3 3) —8914—

Nauczyciel prywatny,

w sile wieku, znający gruntownie język Rossyjski, upoważniony od Władzy Naukowej Warsz., poszukuje miejca w domach prywatnych, za pośrednictwem **Rekomenendacji Marji Dąbrowskiej.** Krakowskie-Przedmieście Nr 7 pałac Wgo Grodzickiego 2-gi dziedziniec, pawiljon lewy 1-e piętro. drzwi 44. Tamże kilka **Bon Francuzek** do umieszczenia zaraz. Tudzież jest do sprzedania za przystępną cenę **Folwarczek** z laskiem, blisko Warszawy. -8107— (3—3)

BLACHARZ PRAKTYCZNY

także i do robót przy budowlach zdatny, życzy być pomieszczonym przy jednej z fabryk w Warszawie, bądź też w fabryce lub cukrowni w okolicy Warszawy. Łaskawych ofert oczekuje franco pod adressem: **Karol Szanowski w Grodzisku** (Graetz **W. Ks. Poznańskie.** Tenże wskaże **bednarza,** bardzo uzdolnionego, który także w Warszawie lub na prowincji, przyjąłby miejsce stosowne. —9035— (1—3)

WAŻNA WIADOMOŚĆ

DOM PARTEROWY wraz z **52000** łok. kw. placu, z frontem 455 łok. położony przy ulicy Marszałkowskiej i Pięknej Nr. 8 nowy, jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami, w całości lub częściowo Wiadomość: ulica Zielna. Nr. 26, mieszkania Nr. 2, od 1 do 4 i pół po południu.

DOM **PLAC**

(5 6) —8442—

52,000 ŁOKCI KW.

STRĘCZENIE SŁUŻĄCYCH

przy ulicy Długiej, Nr 35 nowy dom Hiszpańskiego.

Mam honor zawiadomić JW. Państwa, że przy nadchodzącym kwartale mam sługi do ulokowania z dobremi świadectwami, jako to: kucharki, młodsze, bony, panny służące i do wszystkiego, lokai, stangretów, stróżów, parobków i zarazem wszelkiego rodzaju sługi tak w Warszawie jak i na prowincję; przeto upraszam JW. Państwa o wczesne adresy lub zapisy do tegoż stręczyciela pod firmą:

S. KOWALEWSKI.

(2—2) —8702

Przy ulicy Twardej Nr 9 nowy, otworzyłam

PRACOWNIĘ Sukien damskich, bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej

i wykonywam takowe roboty tak ze swego materjału jak również i przyjmuję materjały do roboty. Uczciwość, dokładność w wykończeniu i akuratność w dopełnianiu zobowiązań, oto jest wszystko co na pochwałę mojej pracowni powiedzieć mogę. Chcąc zaś szczerą pracą zarobić na chleb powszedni i ograniczywszy wszystkie wydatki do minimum, jestem w możności brać ceny niższe od praktykowanych. Kilka **panienek** z porządnych domów, może mieć pod pod powyższym adresem zajęcie. -8557— (3 3)

NEWRALGJE

i wszelkie **cierpienia nerwowe,** ustępują w jednej chwili po użyciu **pigułek antinewralgijnych** Doktora Cronier. Skład w Paryżu w Aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie 19, w Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (28—0) —2045—

U AKUSZERKI

SLIWIŃSKIEJ

pod Nr. 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, są pokoje do wyboru, z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą, życiem i usługą, lub bez i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. —8795— (3—3)

Miasto Stawiski, liczące 4000 ludności miejscowej, oraz zamożną i ludnie zamieszkałą okolicę, gdzie od lat dwóch założoną została Apteka, nie ma dotąd

LEKARZA.

Ponieważ pożądanym jest także Lekarz na stałe zamieszkanie, któryby prócz pewnego dochodu z praktyki miejscowej i okolicznej, mógł jeszcze mieć stałą pensję roczną od mieszkańców zadeklarowaną, uprasza się więc WWPP. Doktórów, gdyby który życzył sobie także na stałe zamieszkać, o udanie się do W-go Gronau, Aptekarza na Nalewkach w Warszawie, dla powzięcia bliższej informacji (3—3) — 8750 —

WE LWOWIE

(w Galicji austrjackiej),

Jest rozległa realność na Żółkiewskiem przedmieściu l. 38 i 40 — z kamienicą i łaźnią parową, od frontu głównej ulicy przedmieścia — a z dworkiem, sadem i obfitym pokładem przedniej glinki cegielnej i garncarskiej — oraz z obszernem wolnem miejscem do zabudowań magazynów i innych przedsiębierstw przydatnem, — tuż nad samą linią i dworcem kolei żelaznej ze Lwowa na zachód i do Rossji prowadzącej położona, — z wolnej ręki **do sprzedania lub do zamiany na dobra ziemskie w Królestwie Polskiem,** w gub. Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej. Bliższej wiadomości udzieli interesowanym Ludwik Iliasiewicz, ulica Żółkiewska, l. 38, obok klasztoru OO. Bazyljanów we Lwowie. — 8486 — (3—3)

MAGAZYN

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO.

ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich, Nr 2.

Po powrocie właściciela Magazynu z Paryża, otrzymano już tu na sezon jesienny i zimowy, wedle najświeższej mody wykończone **Okrycia, Palta, Burnusy, Płaszczyki, Veteman, Kostjumy** i t. p. Odznaczające się rzeczywistą nowością fasonów, doborem najpiękniejszych ozdób, tudzież wysokim gustem i elegancją.

Pomiędzy temi stanowią ostatnią nowość **Dolman Graziella, Marie Stuardt, Larcine Triano, Masaniello, Leoni** i wiele innych.

Wielka kollekcja wyboru ułatwia, a ceny jak najmożliwiej uprzystępnione.

(5—6) — 8542 —

Ulica Senatorska, Numer 20.

SPRZEDAJEMY

Rossyjskie 5 proc. Pożyczki Premiowe

tak pierwszej jakoteż i drugiej emissji

na rozpłaty pięcio rublowe

licząc od niewniesionej summy tylko

5%

w stosunku rocznym

Ciągnienie odbędzie się dnia 1 (13) Września r. b.

Główne wygrane: **200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 10,000,** oraz **200** pomniejszych.

Ubezpieczamy Rossyjskie 5% pożyczki od Amortyzacji.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą franco uskuteczniamy.

WŁADYSŁAW BERSOHN et Comp,

(6—0) — 8400 — w Warszawie.

Ulica Krakow.-Przedm. Numer 61.

Ekstrakt Słodowy prawdziwy i świeży

(MALZEXTRACT)

JANA HOFF, Nadwornego Liweranta w Berlinie. Neue Wilhelmsstrasse Nr 1

POLECAMY

SIMON i STECKI, dawniej J. L. Flatau. Ulica Graniczna Nr 14. — Nowy-Świat, Nr 13. (2—3) — 8763 —

Dla PP. Młynarzy!

GAZĘ JEDWABNĄ

francuzką, najlepszą na pytle, wszystkich numerów poleca kantor

J. Ławickiego

Ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi.

— 8465 — (6—6)

DWA FOLWARKI

do sprzedania zaraz, w powiecie Nowo-Mińskim, obok kolei żelaznej Terespolskiej, mil pięć od Warszawy; jeden z nich ma dzies. około 300 (włók 20 stu), drugi zaś około dz. 90 (włók 6-ciu). Wiadomość u Heintzego w Warszawie, ul. Daniłowiczowska Nr 2 nowy. — 8924 — (2—3)

Wieś OSSOWKA

obejmująca 555 dziesiatyn (37 włók) gruntu żytniego w połowie I-ej klassy, położona o 8 wiorst od Janowa, Konstantynowa i Białystaji Warszawsko-Terespolskiej, i wieś **Bujały** obejmująca 150 dziesiatyn (10 włók) gruntu pszennego pierwszej klassy, położona o milę od Sokołowa, Sterdyni i cztery mile od Czyżewa i Siedlec, są do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość w miejscu lub na Pradze ul. Wołowa Nr 232a dom W. Wardyńskiego. — 8792 — (2—3)

MAGAZYN MEBLI

pod firmą dawniej Madeńskiego, egzystujący od lat dawnych w domu W-go Lessera, przeniesionym został do domu W-go Górskiego przy rogu ulic Miodowej i Długiej Nr 17. Magazyn powyższy, jak dawniej tak i teraz, zaopatrzony we wszelkie gatunki mebli, oraz przyjmuje różne obstalunki, lub umeblowania całych apartamentów, które jak najakuratniej wykonywa. W tymże magazynie **są do zbycia 2 garnitury, rypsem kryte, mało używane.** — 9022 — (1—6)

PANNA

zdatna do strojów lub do kapeluszy, może znaleźć stosowne zajęcie w magazynie

J. Kreutzer,

ulica Niecała; Nr 614. (3—3) — 8543 —

Potrzebna na wieś

BONA



w wieku dojrzełym, doświadczona w pielęgnowaniu małych dzieci i posiadająca chlubne świadectwa. Pierwszeństwo dane będzie osobie mogącej rozmówić się po niemiecku. Wiadomość u Rządcy domu ulica Rymarska Nr 2. — 8864 — (3—6)

OGRODNIK

pracujący obecnie w Zakładzie Potażeryjno-Pomologicznym Franciszka Willmana, przy ulicy Chmielnej Nr 1550, znający się doskonale na swej sztuce, poszukuje obowiązku na prowincji, przyjmując posady chlubne świadectwa spełniania powierzonych sobie obowiązków. Wiadomość w powyższym Zakładzie u Właściciela Zakładu. (2—3) 8906 —

— Były Wójt gminy, oraz Rządca znacznych majątków bezżenny i bezdzietny w sile wieku, potrzebuje posady, od Ś-go Michała r. b. Rządcy dóbr lub leśniczego do Cesarstwa lub Królestwa z kaucją na własnym dziedzicznym majątku hypoteczną. Wiadomość u p. Puławskiego, Ulica Bednarska Nr. 1814, nowy 18, w podwórzu. — 8747 (2—3)

OSOBA

wykształcona, moralnych zasad, życzy sobie wziąść panienkę na stancję, chodzącę na pensję lub do Instytutu Muzycznego, gdzie miałaby fortepian i ciągłą konwersację w języku francuzkim, lub pobierać nauki prywatne od osób upoważnionych przez Władzę. Rodzice i Opiekunowie, raczą się zgłosić po adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— 9004 — (1—2)

OSOBA MŁODA

z odpowiedniem wykształceniem, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do dozoru dzieci, jako przychodnia na cały dzień lub na pół dnia. Adres można złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. Z.

— 9003 — (1—1)

Potrzebna jest

HAFTARKA,

uzdolniona do robienia applikacji na materji oraz haftowania złotem i pelami. Osoba biegła w wykonaniu takich robót, zechce się zgłosić na ulicę Niecałą Nr 12 do Szkoły Żeńskiej.

— 9001 — (1—1)

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do sklepu piekarskiego z kaucją. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 48 nowy.

— 9015 — (1—1)

Potrzeba jest na wieś

KUCHARZA

kawalera lub zdolnej **Kucharki** z dobremi świadectwami. Wiadomość u Rządcy Domu Nr 2, ul. Rymarska. — 8863 — (3—6)

Stręczenie Sług

prywatnych obojga płci pod N. 295 (14) przy ulicy Podwal przy nadchodzącym kwartale poleca się Szanownej Publiczności, że żądania ich załatwiać będzie z największą skrupulatnością i dostarczać sługi li tylko z dobremi świadectwami.

M. Dąmbski.

— 8530 — (3—3)

Po taniej cenie:

Dwa Aparaty Fotograficzne dwie Statywy, Alembiczek miedziany, Miednica mosiężna, Salopa elkowa, Szal turecki, dwa Szale francuzkie, i Bielizna damska, są do sprzedania w Bazarze „Merkurego." — Także wiadomość o sprzedaży **Szaf, Łóżka, Pościeli i różnych Sprzętów gospodarskich.**

(2—3) — 8923 —

Kilkanaście tysięcy rubli srebrem jest **do wypożyczenia** na pewną hypotekę domu w Warszawie. W procencie może być przyjęte mieszkanie umeblowane złożone z sześciu lub 7-miu pokoi. Bliższą wiadomość powziąść można w kancelarji parafji S. Krzyża.

— 8953 — (2—2)

Zakład najmu Powozów.

na Ś-to Jerskiej ulicy Nr 24, daje powóz lub karetę do odwiezienia na kolej rano i w godzinach przed południowych za rubla jednego. — Do odwiezienia i z powrotem, za rs. 1 kop. 50. Za akuratność w wysłaniu na godzinę oznaczoną, zakład ręczy.

— 8605 — (6—6)

MARJA FERENCOWICZ,

powróciwszy z **zagranicy** zaopatrzyła więcej jak zwykle swój magazyn dla dogodności osób prywatnych i modniarek przyjeżdżających z innych miast w celu zaopatrzenia się **w ostatnie mody** jako to: Kapelusze modelowe, fasony, pióra, ubiorki, czepeczki i inne przedmioty służące do ozdób toaletowych, także jest wielki **wybór kwiatów,** które dla osób handlujących sprzedają się po cenach fabrycznych, ulica Leszno Nr 6 nowy.

— 9005 — (1—1)

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury"

przy ulicy Senatorskiej obok Ressury Kupieckiej.

Przyjmuje **na sprzedaż** w komis **FUTRA,** pod warunkami bliżej przez administrację Bazaru objaśnionemi. — 9017 — (1—10)

ORYGINALNE

ZBOŻA DO SIEWU

Żyto Probszteiskie, Zeelandzkie, Correnza, Szampańskie i Hiszpańskie podwójne, oraz **Pszenicę** Frankensztejnską, Probszteiską i Manchester, poleca **Zakład Rolniczo-Przemysłowy Hermana Goldenringa.** Ulica Miodowa Nr 5 nowy.

— 8898 — (2—10)

Jest do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI

o 10 wiorst od kolei Terespolskiej, stacji Mrozy oddalony w gruntach pół-żytnich, półpszennych włók 30 z inwentarzem żywym i martwym, za gotówkę lub zamianę na dom, nowy bez długów przynoszący dochodu netto 3,000 rs. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 13 nowy, mieszkania Nr 3. Także jest potrzebny jeden piękny pokój z kuchnią od 8 Października. — 8902 — (2—3)

W ogrodzie na Frascati przy ulicy Wiejskiej, Nr 1730/10, jest do zbycia znaczna ilość

flanców ananasowych,

różnej wielkości, oraz

drzewek owocowych,

w najlepszych i doborowych gatunkach.

— 8963 — (2—2)

Żądane jest

1,500 Rsr.

na 1-szy numer hypoteki po pożyczce miejskiej, na dom w środku miasta położony, na umiarkowany procent, bez pośrednictwa osób trzecich. Interessowany, adres raczy zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. S. — 8956 — (3—3)

Z powodu nadzwyczajnego wyjazdu, przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do sprzedania

Dystrybucja,

połączona z handlem Norymberskim. Wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 9019 — (1—1)

Fabryka czapek i kapeluszy

przy ulicy Leszno Nr 29 nowy, przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty **kuśnierskie**, oraz reparacje tak w domu u siebie jak i na mieście, po najprzystępniejszych cenach, oraz przerabia kapelusze podług najnowszych fasonów i prasuje takowe na poczekaniu po kop. 15.

G. Dobrowner.

— 9027 — (1—3)



Powróciwszy obecnie z zagranicy, gdzie wyjeżdżałem jedynie w interesie mojej firmy, sam wybrałem i sprowadziłem z najpierwszych fabryk, znaczny transport tak

FORTEPIANÓW

jako też **PIANIN** ładnej roboty, gustownego wykończenia, z silnym i przyjemnym głosem, najnowszej konstrukcji z jakowemi to mam honor polecić się Szanownej Publiczności, dodając, iż sprzedaję takowe po przystępnych cenach, a wynajmuję tak nowe jak używane po zniżonych cenach. Zielony Plac Nr 1036L. nowy 10. dom hr. Zamojskiego, mieszkania Nr 29. — **K. Fritsche.**

— 9025 — (1—3)



Z powodu wyjazdu, są dwa

Magle Angielskie,

do sprzedania, przy ulicy od Chłodnej na Żelaznej pod Nrem 28 nowym.

— 9006 — (1—3)

W roku 1867 w Paryżu założony

KANTOR KOMISSOWO-EKSPEDYCYJNY

POD FIRMĄ **JACQUES ZEBAUME**

30 rue de Trevise w Paryżu.

Załatwia transporta wszelkich towarów z Paryża do znaczniejszych miast w Polsce, w Rossji, w Wielkiem Księztwie Poznańskiem, oraz w Galicji położonych. (11—13) —6469—

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA HAMBURGSKO-AMERYKANSKIEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

POLACK SCHMIDT

znajduje się w Warszawie jedynie tylko na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy w domu dawniej Bajera, Nr 412a i posiada.



1° Maszyny duże nożne w cenie od 50 rs. i wyżej. Wyższa cena zależy od wykwintniejszej roboty stolarskiej, zaś dobroć samej maszyny, to jest werku, przy każdej cenie jednakowa. Maszyny te będąc tutaj od 8 lat w znacznem co rok zwiększającem się użyciu, tak w pierwszorzędnych zakładach jak i bardzo wielkiej liczbie domów pry.watnych, znane są dobrze tutejszej publiczności.

2° Maszynki ręczne „Germania" **dwunitkowe** szyjące piękną stebnówką, posiadają **wszelkie przyrządy** jak w maszynach dużych, cena łącznie ze wszystkiemi przyrządami 33 rs. Są to jedne z najpraktyczniejszych i stosunkowo najtańszych maszynek ręcznych.

Każda maszyna opatrzona dokładnym stemplem fabryki i za dobroć takiej tak fabryka jak i skład poręcza.

Gwarancja dwuletnia, nauka dokładna i bezpłatna.

Ułatwienie nabycia przez rozłożenie wypłaty na miesięczne raty.

Każda maszyna w składzie kupiona, gdyby się okazała niepraktyczną lub niedobrą, może być w ciągu 14 dni od chwili kupna zwrócona bez ż a,dnej zestrony składu pretensji i za wyliczeniem kupującemu całkowitej zapłaconej kwoty.

W **Płocku** maszyny te posiada p. **S. Goldberg** w magazynie swoim przy ulicy **Grodzkiej**, za dobroć maszyn u niego kupionych, a opatrzonych stemplem fabryki, skład Warszawski gwarantuje

Nici i jedwabie we wszelkich kolorach, na rolkach i w motkach, igły do wszelkich systemów, oliwa sznurek, po cenach najtańszych.

Adres: Skład Maszyn do szycia **POLACK SCHMIDT**, Warszawa, Nr 412*a*. (21—0) —4030—

TRUMNY METALOWE

WYROBU FABRYKI

KAROLA MINTER

sprzedaż tychże Trumien odbywa się tylko w Składzie

LEOPOLDA KNOLL

przy ulicy Czystej Nr 638B w domu Bauernfeinda

Wymiary i ceny Trumien:

a) **dla dzieci**: długości od 1°2" do 2°18" ceny od **rsr. 9** do **rsr. 50 kop. 50.**

b) **dla dorosłych**: „ „ 3° „ 3°15" „ „ „ **30** „ „ **72**.

Trumny metalowe są w kolorze: miedzi, oliwkowym, srebrnym (białe) z ozdobami złoconemi, oraz czarne imitujące heban z ozdobami srebrnemi.

Różnicę w cenie Trumien stanowią: wymiar, oraz stopień przyozdobienia zewnętrznego, materjał użyty do ich wyrobu jest tenże sam przy wszystkich gatunkach.

Zapas **Trumien** oraz: **Materace, Poduszki, Kapy atłasowe** i **Prześcieradełka** znajdują się w oddzielnie urządzonym magazynie w dziedzińcu.

Zamówienia z prowincji za pośrednictwem telegrafu, bywają zaraz dopełniane.

Ulica Czysta, Nr 638B (nowy 6).

Składy: w Lubiinie u p. W. K. Piotrowskiego. -w Hrubieszowie u p. T. Pawłowskiego.- w Radomiu u p. Jankowskiego. —8692—

Wyprzedaż po cenie niżej kosztu, wysortowanych towarów,

to: Talerze, Półmiski, Wazy i t. p., będzie przez dni 7. Ulica Tłomacka w Składzie Szkła. -8900— (3—3)

BROŃ MYŚLIWSKA,

...mów **Lefaucheux, Lankastra, iglina i kapiszonowa** z fabryk zagranicznych i F. Horna w Warszawie. Wielki wybór **Rewolwerów** w rozmaitych wielkościach i systemach, oraz wszelkie ładunki i przybory myśliwskie. Panów **Wojskowych** zwracam uwagę na dobór **Kling** prawdziwych **Solingen** od zupełnie gładkich do pysznie bejcowanych i złotem nabijanych, wszystko po cenach przystępnych poleca

Zakład Optyczny

H. Völlnagel

...owskie-Przedmieście, dom dawniej hr. Zamojskiego wprost Kopernika. —8590— (6—9)

Potrzebna jest

PANIENKA,

...a do robienia sukien damskich. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nrem ... Wojnickiej. —9008— (1—3)

PANIENKA,

...oło 9 mająca, potrzebną jest do wspólnej edukacji. Tamże jest do odnajęcia od ... Michała jeden pokój duży, ciepły i czysty z osobnem wejściem, rocznie za Rsr. 112 ...50. Wiadomość w Redakcji Kurjera ...awskiego. —9009— (1—3)

DOM

z zabudowaniami Nr 123 i 129 oznaczony, w mieście Radzyminie, przy ulicy Powiatowej położony, z ogrodem warzywnym, składający się z 12 pokoi, przynoszący 300 rs. dochodu, sprzedanym będzie przez licytację więcej dającemu. Licytacja rozpocznie się od połowy szacunku, to jest rs. 1,500. Wadjum rs. 100, które nieutrzymującemu się, natychmiast zwrócone zostaną. Bliższe warunki przejrzeć można w Kancelarji Rejenta w Radzyminie, przed którym licytacja odbytą zostanie w dniu 13 (25) Września 1872 roku, o godzinie trzeciej po południu. —8893— (1—3)

Do sprzedania za 75 rs.

sześć fotelików i kozetka, rypsem zielonym w pasy krytych, używanych. Róg Bielańskiej i Długiej Nr 43. Wiadomość u stróża. —8989— (1—1)

Rsr. 1,200,

jest do wypożyczenia na pierwszy po Towarzystwie Kredytowem miejskiem Nr hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 1285, na 2 piętrze, mieszkania Nr 4. —8996— (1—1)



Kto ma do sprzedania lekki

WOLANT

z fordeklem nowy, lub mało używany, z koniem i uprzężą porządną lub bez tychże, zechce dać wiadomość pod Nr, 37 przy ulicy Nowy-Świat, do służącego Andrzeja na 1-em piętrze, lub **fabryki Mintera,** przy ulicy Smolnej Nr 12, róg Nowego-Światu. —9013— (1—3)

ZNAKOMITE POWODZENIE.

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem, dla tego to działa szczęśliwie na skórę

NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu

9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

w Warszawie w pierwszych składach Perfum i wytworów toaletowych. —8592— (4—78)

PROŚBY i TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim, redagują się w Biurze pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —9018— (1—4)

Majątek Ziemski,

blizko Warszawy, dzies. 315 (włók 21), dobrze zagospodarowamy, do zamiany na większy majątek, położony w gubernji Łomżyńskiej, lub przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej z dopłatą. Wiadomość w kantorze Komissów, ulica Rymarska Nr 12. Tamże piszą po rusku prośby i przyjmują tłómaczenia. —9000— (1—2)

POSESJA z dużym ogrodem,

do sprzedania, do 30 tysięcy łokci kwadratowych, z odpowiedniem dochodem, zabudowania murowane i drewniane—w tem osobny z ogródkiem kwiatowym **Pałacyk,** przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość pod Nrem 9 przy tejże ulicy u Rządcy lokalu Nr 17, stróż wskaże. —8709— (2—3)

NAJLEPSZY

CEMENT PORTLANDZKI

z Fabryki Pomorskiej w Szczecinie sprzedaje się **po rs. 5 za beczkę** w Składzie

WIKTORA WERTHEIM.

Ulica Graniczna Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych). —8522— (2—10)

APTEKA.

W mieście Kuźniecku, gub. Saratowskiej sprzedaje się na bardzo dogodnych warunkach **Apteka** wraz z domem, całkowitem urządzeniem i sprzętami gospodarskiemi. Życzący takową nabyć raczą dla szczegółowszego poinformowania się o warunkach sprzedaży listownie się porozumieć z W-ym Goltz zarządzającym tąż apteką w m. Kuźniecku. —8878— (2—3)

Na ulicy Królewskiej pod Nrem 39 nowym, w mieszkaniu Nr 24, są do sprzedania po cenach bardzo przystępnych

2 szafy mahoniowe,

2 lustra z konsolami o marmurowych platach, stół jadalny nowy na orzech, 2 łóżka mahoniowe nowe z materacami i łóżko żelazne nowe. Meble te oglądać można w mieszkaniu powyższym od godziny 8-ej do 10-ej rano i od 4-ej do 6-ej po południu. —9010— (1—3)

2 szafy sklepowe za szkłem i 2 bufety,

są do sprzedania za pół ceny. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, u stróża. —8901— (3—3)



Wyprzedaż Mebli

po cenie kosztu własnego wyrobu, przy ulicy Żórawiej pod Nrem 10, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra. Garnitury świeżego fasonu wysłane i pokryte rypsem wełnianym mahoniowe i orzechowe. Są także Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Łóżka, Toalety, Biurka, Klęczniki i inne meble, jest Garnitur używany do sprzedania. — **Adam Lewanowicz.** —8436—

Garnitur Mebli

mahoniowych a mianowicie Kanapa, Stół przed Kanapę, Dwa fotele, 12 krzeseł, Konsola oraz lustro z konsolą i niektóre meble stołowe i kuchenne w dobrym zupełnie stanie są do sprzedania przy ulicy Chmielnej pod Nr 27 mieszkania 8 na pierwszem piętrze. —8942— (3—3)

Do sprzedania za cenę przystępną

GARNITUR MEBLI mahoniowych,

mało używany, rypsem krytych, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stół przed kanapę, szesląg, stolik do kart, biurko, toaleta damska oraz 12 krzeseł wyplatanych wiedeńskich, lustro, dywan i różne domowe meble, mogą być sprzedane razem lub częściowo, ulica Marszałkowska Nr 8 nowy pierwszy dom za Wilczą w sieni po lewej stronie. —8734— (4—6)

DOM

parterowy ze sklepem, przy Starym Rynku, z placem i oficyną od ulicy Piekarskiej pod Nr 6, w mieście Płocku, z planem na Bazar i pożyczką przez Rząd zatwierdzoną, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Warszawie przy ul. Nowy-Świat Nr domu nowy 43, na 2-giem piętrze od frontu. —8321— (7—0)

SAACZY I MANGOUBY

Fabryka Tabaczna w St. Petersburgu

Ma honor ostrzedz Szanowną Publiczność o istniejącem od niejakiego czasu naśladownictwie tytoniu na 24 kop. funt pod nazwą „AFRYKAŃSKI,“ jakoteż papierosów na 50 kop. sto „SULIANA“.

Formą opakowania, kolorem papieru, drukiem i w miejsce orła ptakiem; łatwo mogą palących wbłąd wprowadzić. Upraszamy przeto Szanowną publiczność, o zwrócenie uwagi na firmę naszą, znajdującą się na wyrobach naszej fabryki.

St. Petersburg, dnia 10 Sierpnia 1872 r.

SAACZY i MANGOUBY.

(7—10) — 8122 —

OD DYREKCJI TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

ŁAZIENEK I ŁAŹNI PAROWYCH

przy Nowym Zjeździe.

Na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów, dnia 13 (25) Sierpnia r. b. w Warszawie odbytem, postanowiono na rachunek tegorocznej dywidendy wypłacić na akcje od Nr 1 do 534 po 4% od normalnej wartości, to jest po **rubli dwadzieścia** od każdej 500 rublowej akcji.

PP. Akcjonarjusze mogą zatem ze swemi akcjami po odbiór wyż wzmiankowanej upłaty zgłosić się:

w Warszawie:

Do Kantoru Bankiera **Stanisława Lesser**, przy ulicy Miodowej w godzinach biurowych.

lub w Petersburgu:

Do St. Petersburskiego międzynarodowego Banku Handlowego.

Akcje od Nr 535 do Nr 800, nie biorą udziału przy powyższej upłacie.

w Warszawie, dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1872 r.

Przedujący w Dyrekcji

Stanisław Lesser.

(3—3) — 8827 —

Medal Towarzystwa Nauk Przemysłowych w Paryżu.

PRECZ ze SIWIZNĄ

MELANOGÈNE

wyborna farba do włosów.

P. Dicquemare w Paryżu i Rouen.



W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie na kolor naturalny bez niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodzaju dotąd używanych Fabryka w Rouen, Plac Hotel de Ville, Nr 47.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Poboreckiego, perfumerji Śniechowskiego i w głównych Składach perfum. —6495— (11—56)

Do sprzedania

2 pary Chomątów

Angielskich z tych jedna para zupełnie mało używana, oraz Liberja dla stangreta, płaszcz i surdut granatowy. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Nr 2783 (nowy 2) mieszkania Nr 17, lub u Rządcy. —8782— (3—3)

Do sprzedania

SOFA

używana, oraz Łóżko dziecinne z materacem i Wanna zupełnie prawie nowa. Nowy-Świat Nr 1, mieszk. 13, od godz. 8 do 9 rano i od 4 do 7 po południu. —8861— (3—3)



W Fabryce Fortepianów przy placu Krasińskim Nr 549, pod filarami

J. KERNTOPFA,

pozostawionym został w komis **Fortepian**, z pierwszorzędnej fabryki paryzkiej Pleyela, bardzo mało używany i w bardzo dobrym stanie będący, oraz kilka używanych forte pianów i pianin, do wynajęcia lub sprzedania. Fabryka wyrabia także fortepiany z mechaniką angielską i Wiedeńską, systemu amerykańskiego, przyjmuje także używane instrumenta w zamian na nowe, fabryka uskutecznia wszelkie reperacje tychże. —7630— (4—6)

Fortepian,

jest do sprzedania, w dobrym stanie, o sześciu oktawach, za cenę przystępną. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Tamka Nr 2846D, nowy 34, w podwórzu, Nr mieszkania 19. —8995 (1—1)

FORTEPIAN

w dobrym stanie jest do sprzedania za rs. 40. Wiadomość w piekarni Angielskiej przy ulicy Chłodnej naprzeciw Walicśw, Nr 768, nowy 16. —8869— (3—3)

Potrzebny jest zaraz lub od Ś-go Michała

MIESZKANIE

umeblowane lub bez mebli złożone z sześciu lub 7 miu pokoi. Posiadający takowe do wynajęcia zgłoszą się do kancelarji parafialej Ś-go Krzyża. —8954— (2—2)

Do wynajęcia

POKÓJ

z meblami,

dla kawalera, za rs. 18 kwartalnie, na Miodowej ulicy. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8936— (2—3)

Jest do najęcia

POKÓJ

osobny, frontowy, dla osoby przyzwoitej, kobiety, lub dla emeryta, zaraz lub od 1 Października. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26 nowy, mieszkania 15. Tamże jest do sprzedania garnitur mebli mahoniowych. —8890— (2—2)

Przy ulicy Wielkiej pod Nrem 1447a, pierwszy dom za fabryką tabaczną L. Kronenberga, są do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Dwa pokoje i kuchnia,

na 1 szym piętrze, wraz z komórką i piwnicą, za cenę roczną Rubli 105. 8934— (2—3)

Potrzebny jest zaraz

POKÓJ

umeblowany, przy ulicy Nowy-Świat lub w bliskości ogrodu Saskiego z usługą i obiadami lub bez tego. Wiadomość powziąść można w składzie mydła przy ulicy Nowy-Świat Nr 44. Tamże pozostawiony jest do sprzedania Charcik angielski. —8948— (2—2)

LOKAL składający się z Salonu, gabinetu i przedpokoju w którym dla małej familji można i gotować z oddzielnem paradnem wejściem na parterze, oraz gabinet z przedpokojem na drugim piętrze do najęcia od 1-go Października 1872 r. przy ulicy Ciepłej w domu Nr 1107a (nowy 8). Wiadomość u Właściciela domu. —8811— (3—3)

Potrzebny jest zaraz lub od Ś-go Michała

Pokój jeden lub dwa,

suchy, ciepły i czysty, z kuchenką angielską, bądź przy familji, byleby z oddzielnem wejściem; ktoby miał do wynajęcia, raczy nadesłać adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą M. T. —8947— (2—3)

Różne Lokale

w Posessji zwanej **Koszyki** pod Nr 1753abc, do wynajęcia od 1go Października r. b. Wiadomość na miejscu lub u właściciela L. Krupeckiego, wprost statuy Krupeckiego. (2—6) —8855—

Potrzebne jest od Ś-go Michała

MIESZKANIE

złożone z 4-ch do 6-ciu pokoi, z przedpokojem i kuchnią. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 3, mieszkania 14-ty. —8912— (2—3)

DWA POKOJE

do wynajęcia od Ś-go Michała, kwartalnie 45 rs., przy ulicy Kapitulnej na 1-em piętrze o kilka domów od ulicy Miodowej, Nr 2 nowy. Wiadomość u Stróża na miejscu. —8868— (3—3)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału, rocznie albo na trzy kwartały **LOKAL** przy ulicy Marjańskiej pod Nrem 1087/4, składający się z pięciu pokoi, dwóch salonów, przedpokoju, balkonu i kuchni, wszystko świeżo odnowione, za cenę kwartalną Rs. 143 k. 75. Wiadomość u Rządcy domu na miejscu. —9020— (1—3)

Nowo wyrestaurowane

LOKALE

większe i mniejsze, są do wynajęcia od Ś-go Michała w domu Nr 749 (10) nowy. Wiadomość u Rządcy domu. —8816— (3—3)

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.

4-ry POKOJE

bez kuchni na 2-em piętrze przy rogu ulic Rymarskiej i Senatorskiej Nr 2. Wiadomość u rządcy domu. Tamże do sprzedania dwa łóżka mahoniowe z materacami na sprężynach. —8867— (3—3)

Żądane jest

MIESZKANIE

od frontu, czyste z meblami lub bez, składające się z 5-ciu pokoi, kuchni, piwnicy drwalni o dwóch wejściach. Wejście do mieszkania powinno być porządne, w środku miasta najlepiej w bliskości Placu Teatralnego. Adresa zostawić można w redakcji Kur. Warsz. pod lit. B. Ch. —9026— (1—3)

Od frontu na 1-em piętrze:

3 Pokoje, przedpokój,

garderoba, kuchnia, góra i piwnica za rs. 190 do najęcia od 1-go Października; ul. Chłodna Nr. 17. —9016— (1—3)

Jest do wynajęcia

POKÓJ

suchy i ciepły, z wspólnem wejściem dla osoby nieprowadzącej domowego gospodarstwa. Na Nowym-Świecie, Nr 55 nowy. Wiadomość u stróża. —8999— (1—1)

Do wynajęcia od Ś-go Michała

CZTERY POKOJE

z kuchnią i wszelkiemi wygodami za rs. 245 rocznie przy ulicy Marjensztadt Nr 16 nowy w 2-im domu od Krakowskiego-Przedmieścia. **SKLEP** z pokojem i kuchnią za rs. 330 przy ulicy Leszno Nr 18 nowy. **SKLEP** z pokojem za rs. 180 przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 2 nowy. —8815 (0—3)

W domach Bankiera

STANISŁAWA LESSER,

do wynajęcia każdego czasu.

Apartament pod Nr 490/1, przy ulicy Miodowej na pierwszem piętrze, złożony z 8-miu Pokoi, obszernego Salonu z balkonem i z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, w razie potrzeby może być dodana Stajnia i Wozownia.

Lokal pod Nr 742, złożony z 4-ch Pokoi i Kuchni od frontu.

Place na składy pod Nrem 1091bc, przy ulicy Twardej i Siennej, w warunkach odpowiadających wszelkim wymaganiom kupców, oraz

Ogrody Warzywne pod Nr 1089d i 1091bc, przy ulicy Twardej i Siennej, Nr 1505D, przy ulicy Złotej i Nr 1147ab przy ulicy Żelaznej; z domkiem mieszkalnym dla ogrodnika, z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi.

Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1 u Właściciela domów lub u Rządcy tamże. (1—6) —8994—

W domu pod Nr 1739, nowym 10 przy placu Ś-go Aleksandra jest do najęcia od Ś-go Michała **LOKAL** na pierwszem piętrze od frontu składający się z ośmiu pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz dwóch piwnic, komórki i góry wspólnej za Rs. 750 rocznie. Tamże jest do najęcia **Stajnia i Wozownia** za rs. 60 rocznie. Wiadomość u Rządcy domu. —8998— (1—3)

Do wynajęcia od d. 1-go Października b. r.

MIESZKANIE,

przy ulicy Smolnej Nr 13, na pierwszem piętrze, złożone z pięciu pokoi o dwóch balkonach, przedpokoju, kuchni i dwóch piwnic. Wiadomość u miejscowego stróża. —8875—

W domu Bankiera

STANISŁAWA LESSER

przy ulicy Instytutowej Nr 1726K

Jest do wynajęcia od Świętego Michała

LOKAL

z 6-ciu Pokoi złożony, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, w razie żądania może być dodana Stajnia i Wozownia.

Wiadomość bliższa u Rządcy domu na miejscu w godzinach rannych. (4—6) —8731—

— W domu XX. Bazyljanów przy ulicy Miodowej pod Nr 485 nowo otworzony zastał

Skład Mydła,

Swiec stearynowych fabryk tutejszych i zagranicznych. Nafty amerykańskiej po cenie 9 kop. za garniec. Cygar, papierosów, tytoniu z fabryk najcelniejszych; papieru stęplowego, kart i towarów Norymberskich; z czem poleca się Sz. Publiczności. Tamże jest do najęcia

POKÓJ

na 1-em piętrze od frontu przy familji dla Emeryta lub Emerytki. —8997 (1—3)

Są do wynajęcia zaraz

SKLEPY

obszerne z mieszkaniem, na Bawarję, Restaurację lub Szynk, z tych jeden mniejszy, może być oddany na **Dystrybucję**. Wiadomość w domu Nr 17/582d, przy Alei Jerozolimskiej. —8990— (1—3)

Wielki Skład na okowitę

na parterze i w piwnicy, w budynku murowanym, z windą, jest do wynajęcia od 1-go Października, w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 15/1857. Tamże są stajnie i wozownie —9007— (1—3)

Zaginął

BILET

Rosskiej 5% pożyczki premiowej z roku 1864 Serji 26, Nr 2,642. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy Notelowi Efros zamieszkałemu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 7. —9031— (1—3)

Przejeżdżając Nowym-Światem, ulicą Wierzbową, ś-to Krzyska, przez Grzybów na Ciepłą zgubiono

Okrycie męzkie.

Łaskawy znalazca raczy oddać do Właściciela posesji Nr 2904 (77) przy ulicy Solnej za wynagrodzeniem rs. 3. —8866— (3—3)

Choromański Franciszek, w dniu wczorajszym zgubił **Książeczkę Legitymacyjną**, będąc zaś ubogim, dla uniknienia kosztów wyrabiania drugiej, o złożenie takowej w Redakcji Kurjera Warsz. jak najspieszniej uprasza. —9021— (1—3)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473 c nowy 5).

Дозволено Цензурою.